

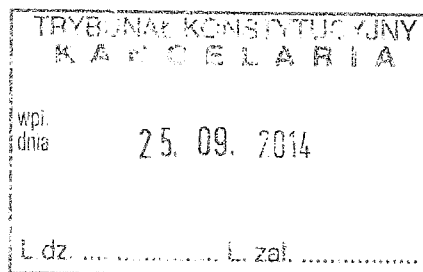


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

Sygn. akt SK 51/13

BAS-WPTK-1866/13



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej D J z 17 lipca 2012 r. (sygn. akt SK 51/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

W wypadku nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania wnoszę o stwierdzenie, że art. 418 § 1 zdanie 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.) **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i stan faktyczny

1. W skardze konstytucyjnej z 17 lipca 2012 r. D J (dalej: skarżący) wskazał jako przedmiot kontroli art. 418 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.; dalej: k.s.h.). Zakwestionowany przepis, łącznie z nieobjętymi zakresem zaskarżenia § 2-4 stanowią, co następuje:

„§ 1. Walne zgromadzenie może powziąć uchwałę o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego (akcjonariusze mniejszościowi) przez nie więcej niż pięciu akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej niż 95% kapitału zakładowego, z których każdy posiada nie mniej niż 5% kapitału zakładowego. Uchwała wymaga większości 95% głosów oddanych. Statut może przewidywać surowsze warunki powzięcia uchwały. Przepisy art. 416 § 2 i 3 stosuje się odpowiednio.

§ 2. Uchwała, o której mowa w § 1, powinna określać akcje podlegające wykupowi oraz akcjonariuszy, którzy zobowiązują się wykupić akcje, jak również określać akcje przypadające każdemu z nabywców. Akcjonariusze, którzy mają nabyć akcje i głosowali za uchwałą, odpowiadają solidarnie wobec spółki za spłacenie całej sumy wykupu.

§ 2a. Akcjonariusze mniejszościowi, których akcje podlegają przymusowemu wykupowi, powinni, w terminie miesiąca od dnia ogłoszenia uchwały, złożyć w spółce dokumenty akcji lub dowody ich złożenia do rozporządzenia spółki. Jeżeli akcjonariusz nie złożył dokumentu akcji w terminie, zarząd unieważnia ją w trybie art. 358, a nabywcy wydaje nowy dokument akcji pod tym samym numerem emisyjnym.

§ 2b. Skuteczność uchwały o przymusowym wykupie akcji zależy od wykupienia akcji przedstawionych do wykupu przez akcjonariuszy mniejszościowych, których akcje nie zostały objęte uchwałą, o której mowa w § 1. Akcjonariusze ci, obecni na walnym zgromadzeniu, powinni, w terminie dwóch dni od dnia walnego zgromadzenia, natomiast pozostali w terminie miesiąca od dnia ogłoszenia uchwały,

złożyć w spółce dokumenty akcji lub dowody ich złożenia do rozporządzenia spółki. Akcjonariuszy, którzy nie złożą dokumentów akcji w terminie, uważa się za wyrażających zgodę na pozostanie w spółce.

§ 3. Przepisy art. 417 § 1-3 stosuje się odpowiednio. Po uiszczeniu ceny wykupu, obejmującej również akcje, o których mowa w § 2b, zarząd powinien niezwłocznie przenieść wykupione akcje na nabywców. Do dnia uiszczenia całej sumy wykupu akcjonariusze mniejszościowi zachowują wszystkie uprawnienia z akcji.

§ 4. Przepisów o przymusowym wykupie akcji nie stosuje się do spółek publicznych”.

2. Artykuł 418 k.s.h. jest podstawowym przepisem normującym instytucję tzw. przymusowego wykupu akcji drobnych (mniejszościowych) akcjonariuszy, określaną niekiedy również jako ich „wyciśnięcie” (ang. *squeeze-out*) ze spółki. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego prawa cywilnego dopiero z chwilą wejścia w życie k.s.h., tj. z dniem 1 stycznia 2001 r. Od pewnego czasu jest też regulowana w prawie szeregu innych państw Unii Europejskiej, m.in. w Niemczech, Belgii, Holandii czy Portugalii (zob. J. Warchoł, *Regulacja instytucji „squeeze out” i „reverse squeeze out” w systemach prawnych państw Unii Europejskiej – uwagi prawno-porównawcze*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 11; też, *Squeeze-out in Deutschland, Polen und im übrigen Europa*, Baden Baden 2008; A. Całus, *Przymusowy wykup drobnych akcjonariuszy – uwagi prawno-porównawcze* [w:] *Studia z prawa prywatnego gospodarczego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Ireneusza Weissa*, Zakamycze 2003, s. 25 i n.; A. Radwan, *Przymusowy wykup drobnych akcjonariuszy w prawie brytyjskim na tle k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 1, s. 41 i n.; K. Oplustil, *Wykluczenie akcjonariuszy mniejszościowych ze spółki (tzw. squeeze out) w prawie europejskim, niemieckim i polskim (analiza prawno-porównawcza z uwzględnieniem aspektu konstytucyjnego)*, „Studia Prawnicze” 2003, nr 1, s. 59; M. Cejmer, *Koncepcja przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy (squeeze out)* [w:] *Europejskie prawo spółek*, t. I, *Instytucje prawne dyrektywy kapitałowej*, red. M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka, Kraków 2004, s. 293 i n.). Jej istota polega na tym, że akcjonariusze większościowi mogą doprowadzić do przymusowego wykupu, po cenie oznaczonej zgodnie z przepisami k.s.h., akcji

należących do tzw. akcjonariuszy drobnych (mniejszościowych), pozbawiając tychże w ten sposób – także wbrew ich woli – statusu akcjonariuszy i przekształcając spółkę „otwartą” w spółkę „zamkniętą”.

Zakwestionowany przepis art. 418 § 1 k.s.h. ustanawia podstawowe przesłanki materialnoprawne stosowania tej instytucji, przede wszystkim w postaci określonej struktury właścicielskiej (struktury akcjonariatu) spółki (zdanie 1) oraz kwalifikowanej większości wymaganej do powzięcia uchwały o „wyciśnięciu” drobnych akcjonariuszy. Zbliżoną regulację odnoszącą się do spółek publicznych zawiera art. 82 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1382 ze zm.; dalej: u.o.p.). Warto podkreślić, że przywołany przepis stanowi transpozycję do prawa polskiego art. 15 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2004/25/WE z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie ofert przejęcia (tzw. XIII Dyrektywa; Dz. Urz. UE L Nr 142, s. 12), który wprowadza tę instytucję – jako obowiązującą w poszczególnych państwach członkowskich UE – w odniesieniu do spółek akcyjnych, których akcje są dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym (zob. przykładowo W. Walasek, *Polska regulacja przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy spółek publicznych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 2; E. Wyszogrodzka, *Dostosowanie polskiej procedury przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych (squeeze out) do wymogów europejskich*, „Radca Prawny” 2006, nr 2).

3. Dla uzyskania względnie pełnego kontekstu normatywnego, w jakim funkcjonuje zakwestionowany przepis, należy przywołać także art. 416 § 2 i 3 k.s.h., do którego odsyła art. 418 § 1 zdanie 4 k.s.h., art. 358 k.s.h., do którego odsyła art. 418 § 2a k.s.h. oraz art. 417 § 1-3 k.s.h., do którego odsyła art. 418 § 3 k.s.h.

Stosowany odpowiednio do przymusowego wykupu akcji art. 416 § 2 i 3 k.s.h. stanowi, że: „W przypadku, o którym mowa w § 1 [tj. w przypadku powzięcia przez walne zgromadzenie akcjonariuszy uchwały o istotnej zmianie przedmiotu działalności spółki – uwaga własna], każda akcja ma jeden głos bez przywilejów lub ograniczeń” oraz że „Uchwała powinna być powzięta w drodze jawnego i imiennego głosowania oraz ogłoszona”.

Artykuł 358 k.s.h. obowiązuje w brzmieniu następującym:

„§ 1. Jeżeli treść dokumentu akcji stała się nieaktualna wskutek zmiany stosunków prawnych, w szczególności w przypadku zmiany wartości nominalnej albo połączenia akcji, spółka może wezwać akcjonariusza, w drodze ogłoszenia lub listu poleconego, do złożenia dokumentu akcji w spółce w celu zmiany treści dokumentu lub jego wymiany, z zagrożeniem unieważnienia dokumentu akcji. Termin do złożenia dokumentu akcji nie może być krótszy niż dwa tygodnie od dnia ogłoszenia wezwania albo doręczenia listu poleconego.

§ 2. W miejsce unieważnionego wydaje się nowy dokument akcji. Koszty unieważnienia dokumentu akcji i wydania nowego dokumentu ponosi spółka.

§ 3. Zarząd ogłasza wykaz unieważnionych dokumentów akcji w terminie czterech tygodni od dnia powzięcia uchwały o ich unieważnieniu”.

Z kolei art. 417 § 1-3 k.s.h. stanowi:

„§ 1. Wykupu akcji dokonuje się po cenie notowanej na rynku regulowanym, według przeciętnego kursu z ostatnich trzech miesięcy przed powzięciem uchwały albo też, gdy akcje nie są notowane na rynku regulowanym, po cenie ustalonej przez biegłego wybranego przez walne zgromadzenie. Jeżeli akcjonariusze nie wybiorą biegłego na tym samym walnym zgromadzeniu, zarząd zwróci się w terminie tygodnia od dnia walnego zgromadzenia do sądu rejestrowego o wyznaczenie biegłego celem wyceny akcji będących przedmiotem wykupu. Przepisy art. 312 § 5, 6 i § 8 stosuje się odpowiednio. Wykupu akcji dokonuje się za pośrednictwem zarządu.

§ 2. Osoby, które zamierzają wykupić akcje, powinny wpłacić należność równą cenie wszystkich nabywanych akcji (cena wykupu) na rachunek bankowy spółki w terminie trzech tygodni od dnia ogłoszenia ceny wykupu przez zarząd. Cena wykupu może zostać ogłoszona również na walnym zgromadzeniu.

§ 3. Zarząd powinien dokonać wykupu akcji na rachunek akcjonariuszy pozostających w spółce w terminie miesiąca od upływu terminu złożenia akcji, o którym mowa w art. 416 § 4, jednakże nie wcześniej niż po wpłaceniu ceny wykupu”.

4. Pewną relewancję w niniejszej sprawie – m.in. ze względu na stan faktyczny, na tle którego została sformułowana skarga oraz kontekst, w jakim

podnoszone są zarzuty skarżącego – wykazuje również art. 422 k.s.h. Przywołany przepis stanowi:

„§ 1. Uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

§ 2. Prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje:

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej oraz poszczególnym członkom tych organów;
- 2) akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu; wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej;
- 3) akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w walnym zgromadzeniu;
- 4) akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na walnym zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania walnego zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad”.

5. Skarga konstytucyjna D J została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego. Skarżący posiadał akcji imiennych serii , stanowiących % kapitału zakładowego spółki S S.A. z siedzibą w G W dniu lipca 2011 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy ww. spółki podjęło uchwałę w przedmiocie przymusowego wykupu wszystkich pozostałych – poza walorami należącymi do P S.A. – akcji imiennych serii , stanowiących % kapitału zakładowego. Skarżący głosował przeciwko tej uchwale, wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu, a sierpnia 2011 r. wystąpił z powództwem o uchylenie (w skardze konstytucyjnej błędnie wskazano, iż chodziło o stwierdzenie nieważności) uchwały o przymusowym wykupie akcji, jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i mającej na celu pokrzywdzenie go jako akcjonariusza. Skarżący nie zgodził się z twierdzeniem pozwanej spółki, która podniosła w procesie, że przyczyną podjęcia uchwały o przymusowym wykupie akcji było m.in. dążenie do zachowania konkurencyjności

przez obniżenie kosztów działalności spółki związanych z uczestnictwem w niej akcjonariuszy mniejszościowych.

Wyrokiem z października 2011 r. (sygn. akt) Sąd Okręgowy w G oddalił powództwo. Sąd odrzucił twierdzenie skarżącego, jakoby art. 418 k.s.h. wymagał uzasadnienia uchwały o przymusowym wykupie akcji. Uznał również, że powód nie wykazał, jakie to konkretne dobre obyczaje zostały naruszone przez kwestionowaną uchwałę. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny w G , który wyrokiem z marca 2012 r. (sygn. akt) oddalił apelację skarżącego od wyroku sądu pierwszej instancji.

II. Analiza formalna

1. Uwagi wstępne

1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone, na przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Z kolei według art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK), skarga konstytucyjna może zostać wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony wolności i praw podmiotowych, inicjującym tzw. konkretną kontrolę konstytucyjności. W myśl stałego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Jak podkreślił Trybunał w postanowieniu z 22 lutego 2001 r. (sygn. akt Ts 193/00), funkcja skargi, jako instrumentu ochrony konstytucyjnych wolności bądź praw skarżącego, przesądza o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie

rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Zdaniem Trybunału: „regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu” (por. postanowienia TK z: 24 stycznia 1999 r., sygn. akt Ts 124/98; 1 lutego 2000 r., sygn. akt Ts 170/99; 2 lutego 2000 r., sygn. akt Ts 169/99; 8 sierpnia 1999 r., sygn. akt Ts 61/99 oraz wyrok TK z 17 kwietnia 2000 r., sygn. akt SK 3/99).

2. Niespełnienie któregokolwiek z wymagań określonych w przepisach art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 46 ust. 1 ustawy o TK obliguje Trybunał Konstytucyjny do umorzenia postępowania. Stosownie do art. 39 ust. 1 i ust. 2 ustawy o TK, Trybunał wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, także wówczas, jeżeli ujemna przesłanka procesowa ujawniła się na rozprawie:

- 1) jeżeli wydanie orzeczenia jest zbędne lub niedopuszczalne,
- 2) na skutek cofnięcia wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej,
- 3) jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał.

Jednocześnie sąd konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie prezentuje stanowisko, że skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany stanowiskiem zajęтым uprzednio w zarządzeniu wydanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej (zob. postanowienia TK z: 24 października 2006 r., sygn. akt SK 65/05; 30 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 15/07; 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 22/07; 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10; 29 listopada 2010 r., sygn. akt SK 8/10; 4 lipca 2011 r., sygn. akt SK 27/10; 26 lutego 2014 r., sygn. akt SK 2/13). Na każdym etapie postępowania Trybunał Konstytucyjny jest bowiem zobowiązany kontrolować, czy nie zachodzi któraś z ujemnych (negatywnych) przesłanek wydania wyroku (przesłanek procesowych), skutkujących jego obligatoryjnym umorzeniem (zob. postanowienia TK z: 21 października 2003 r., sygn. akt SK 41/02; 6 lipca 2004 r., sygn. akt SK 47/03; 21 marca 2006 r., sygn. akt SK 58/05; 24 października 2006 r., sygn. akt SK 65/05; 8 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 80/06; 30 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 15/07; 19 października 2010 r., sygn. akt SK 8/09; 26 czerwca 2014 r., sygn. akt SK 68/13).

3. Do podstawowych przesłanek umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, warunkujących stwierdzenie – odpowiednio – niedopuszczalności lub zbędności wydania orzeczenia (*scil.* wyroku) należą procesowe zasady *res iudicata* oraz *ne bis in idem*, składające się na instytucję powagi rzeczy osądzonej i stosowane odpowiednio w postępowaniu przed sądem konstytucyjnym. Jakkolwiek w praktyce trybunalskiej delimitacja i konsekwencje stosowania tych reguł budziły początkowo pewne wątpliwości (zob. przykładowo postanowienia TK z: 14 stycznia 1998 r., sygn. akt K 11/97; 26 października 2004 r., sygn. akt U 5/02; 7 października 2008 r., sygn. akt Ts 289/06; wyrok TK z 28 listopada 2006 r., sygn. akt P 31/05), aktualnie można uznać za utwalony pogląd, iż niedopuszczalność wydania wyroku ze względu na zasadę *res iudicata* wchodzi w grę wówczas, gdy zaskarżony przepis był już przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału oraz gdy postępowanie zostało zainicjowane przez ten sam podmiot (zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07 oraz postanowienia TK z: 21 grudnia 1998 r., sygn. akt K 29/98; 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 65/08; 21 lipca 2009 r., sygn. akt SK 61/08; 10 listopada 2009 r., sygn. akt SK 45/08 wraz z powołanymi tam orzeczeniami). Innymi słowy, konieczne jest więc występowanie zarówno tożsamości przedmiotowej (definiowanej przez pryzmat przedmiotu i wzorców kontroli), jak i podmiotowej zawisłej sprawy. Stanowisko takie jest reprezentowane również w piśmiennictwie (zob. M. Bogusz, *Powaga rzeczy osądzonej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, nr 1, s. 483 i n.). Z kolei w sytuacji, w której dany przepis był przedmiotem oceny pod kątem tego samego wzorca kontroli, nawet przy braku tożsamości podmiotowej inicjatora postępowania, Trybunał Konstytucyjny, mając na względzie swoją szczególną funkcję ustrojową oraz treść art. 190 ust. 1 Konstytucji, odwołuje się do zakazu powtórnego orzekania w tej samej sprawie (*ne bis in idem*). Trybunał uznaje, że ponowne orzekanie w tego typu sprawie nie jest „niedopuszczalne” (jak w wypadku *rei iudicatae*), ale „zbędne” w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, co również prowadzi do umorzenia postępowania. Jeżeli zaskarżony przepis był już przedmiotem oceny sądu konstytucyjnego, lecz dotyczyła ona innego zagadnienia, Trybunał dokonuje bowiem rozstrzygnięcia w kategoriach pragmatycznych, oceniając

celowość prowadzenia postępowania i orzekania (zob. pierwsze w tej mierze postanowienie TK z 21 grudnia 1999 r., sygn. akt K 29/98, a także przykładowe późniejsze postanowienia TK z: 6 lipca 2004 r., sygn. akt SK 47/03; 6 lipca 2005 r., sygn. akt SK 27/04; 12 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 4/03).

Już w tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że Trybunał – ponownie kierując się specyfiką postępowania w sprawie kontroli wertykalnej zgodności norm – nieco odmiennie odnosi się do zakresu związania ww. zasadami w zależności od tego, czy w uprzednio wydanym wyroku orzekł on o niezgodności czy też o zgodności kontrolowanego przepisu prawa (zob. niżej, pkt II.3.2.). W orzecznictwie podkreśla się, że w wypadku stwierdzenia zgodności przepisu z przywołanymi przez inicjatora wzorcami zasada powagi rzeczy osądzonej nie obowiązuje w sposób bezwzględny (zob. postanowienie TK z 5 lipca 2005 r., sygn. akt Ts 73/05). Zakres działania stanu *rei iudicatae* czy też zasady *ne bis in idem* jest bowiem pochodną zakresu rozpoznania i orzekania Trybunału we wcześniejszej sprawie (zob. M. Bogusz, *Powaga...*, s. 486-487). Poza sporem jest to, że wymienione ujemne przesłanki procesowe nie zachodzą w wypadku późniejszego zainicjowania kontroli tego samego przepisu prawa z innym, niepowoływanym wcześniej wzorcem. W nowszej judykaturze zauważalna jest jednak tendencja do przełamywania skutków obowiązywania zasad *res iudicata* oraz *ne bis in idem* także w razie wszczęcia postępowania dotyczącego – formalnie rzecz biorąc – tego samego przedmiotu i wzorów kontroli. W opinii Trybunału, warunkiem dopuszczalności i celowości merytorycznego rozpoznania sprawy jest (może być) wówczas:

- zróżnicowanie zakresu wynikającej z tych samych przepisów norm: kwestionowanej i (lub) stanowiącej punkt odniesienia dla sądu konstytucyjnego (zob. wyrok TK z 27 marca 2007 r., sygn. akt SK 3/05);
- przedstawienie przez inicjatora postępowania nowych, niepowoływanych wcześniej argumentów, okoliczności i dowodów, uzasadniających prowadzenie postępowania i wydanie wyroku (zob. wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05);
- kwestionowanie przez skarżącego odmiennych treści normatywnych aniżeli te, które były przedmiotem kontroli konstytucyjnej w postępowaniu zakończonym wyrokiem Trybunału (zob. wyrok TK z 9 lutego 2010 r., sygn. akt SK 10/09);

- potrzeba ustąpienia zasady *ne bis in idem* zasadzie praworządności, „nietolerującej istnienia w systemie prawa norm sprzecznych z Konstytucją, przy ewentualnym zaistnieniu materialnych przesłanek, wskazujących na potrzebę odstąpienia od stanowiska wyrażonego we wcześniejszym orzeczeniu” (zob. wyrok TK z 27 marca 2007 r., sygn. akt SK 9/05).

4. Znaczenie przywołanych zasad i poczynionych dotychczas ustaleń w kontekście niniejszej sprawy wynika z faktu, iż przepis art. 418 k.s.h. był już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w świetle tych samych, czy też – jak twierdzi skarżący – zbliżonych wzorców kontroli w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02). Konieczne jest więc w pierwszej kolejności ustalenie treści i znaczenia wydanego wówczas rozstrzygnięcia (zob. niżej, pkt II.2), a następnie ocena dopuszczalności i zasadności procedowania w niniejszej sprawie (zob. niżej, pkt II.3). Odrębną kwestią jest ocena dopuszczalności wydania wyroku z uwagi na treść zarzutów stawianych w przedłożonej skardze konstytucyjnej (zob. niżej, pkt II.4) oraz doprecyzowanie ewentualnego przedmiotu kontroli (zob. niżej, pkt II.5).

2. Treść i znaczenie wyroku TK w sprawie o sygn. akt P 25/02

1. W wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

„1. Art. 418 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych [...], rozumiany jako niewyłączający prawa akcjonariusza pokrzywdzonego przymusowym wykupem akcji do zaskarżenia uchwały o tym wykupie, jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1, art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 i z art. 176 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 21 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Art. 418 § 2 w związku z art. 417 § 1 ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1, art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 i z art. 176 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 21 ust. 2 Konstytucji”.

Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego przybrało postać tzw. pozytywnego (afirmatywnego) wyroku interpretacyjnego, którego istotą jest „warunkowe” stwierdzenie konstytucyjności kontrolowanego przepisu, przy założeniu

przyjęcia określonej jego wykładni. Innymi słowy, wskazany w sentencji takiego wyroku sposób interpretacji zakwestionowanego przepisu – zgodnie z cechami ostateczności i powszechnej mocy wiążącej rozstrzygnięć sądu konstytucyjnego (art. 190 ust. 1 Konstytucji) – nabiera cechy trwałości, wykluczając na przyszłość zmiany poglądów przez organy stosujące prawo (zob. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 150-151). W tym konkretnym wypadku Trybunał uznał zatem za niedopuszczalny, jako nielegitymowany konstytucyjnie, taki kierunek wykładni art. 418 § 1 k.s.h., który wykluczałby możliwość zaskarżenia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy pokrzywdzonych tym wykupem.

2. Stosownie do powyższych rozważań, na co trafnie wskazuje również Prokurator Generalny w stanowisku z 29 maja 2014 r. (znak PG VIII TK 76/13, s. 5 i n.), podstawowy problem formalny związany z oceną niniejszej skargi konstytucyjnej w kontekście wyroku Trybunału w sprawie o sygn. akt P 25/02 sprowadza się zatem do oceny przedmiotu kontroli i zakresu wydanego wówczas rozstrzygnięcia. Możliwe wydają się w tej mierze dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich, kontrola konstytucyjności dokonana w sprawie o sygn. akt P 25/02 ograniczała się wyłącznie do aspektów proceduralnych, a mianowicie do oceny relacji art. 418 § 1 i art. 422 k.s.h. W tym ujęciu, sąd konstytucyjny został w niej skonfrontowany wyłącznie z problemem dopuszczalności zaskarżenia uchwały o przymusowym wykupie akcji jako naruszającej statut lub w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami godzącej w interes spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Zgodnie z drugim stanowiskiem, w sprawie o sygn. akt P 25/02 Trybunał oceniał treść art. 418 § 1 k.s.h. również pod kątem istnienia lub braku, dostatecznych w świetle aksjologii konstytucyjnej, przesłanek warunkujących podjęcie uchwały o przymusowym wykupie akcji. W tym wypadku możliwe jest przy tym dalsze rozróżnienie. Można bowiem twierdzić, jak to czynił skarżący w postępowaniu przed sądami powszechnymi i na co próbują wskazać autorzy zdania odrębnego do przywołanego wyroku, że w wyroku z 21 czerwca 2005 r. Trybunał Konstytucyjny badał tę kwestię i wypowiedział się – jakkolwiek nie wprost – za koniecznością uzupełnienia wyraźnie wskazanych w art. 418 § 1 k.s.h. przesłanek dotyczących określonej struktury właścicielskiej

spółki i większości głosów potrzebnej do powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji o dodatkowe przesłanki subiektywne, związane z zachowaniem się akcjonariuszy mniejszościowych, czy też obiektywne, związane z oceną interesu spółki. Można jednak uznać – i to stanowisko wydaje się w ocenie Sejmu bardziej uprawnione – że skoro Trybunał, zbadawszy tę kwestię, nie odniósł się do niej w „warunkowej” sentencji wyroku, oznacza to jego aprobatę dla obowiązującego stanu prawnego.

3. Wbrew stanowisku skarżącego, który w ten sposób próbuje uzasadnić dopuszczalność i zasadność ponownej kontroli konstytucyjności art. 418 § 1 k.s.h. (jakkolwiek jest to argumentacja wewnątrznie niespójna – zob. niżej, pkt II.3.3), Trybunał Konstytucyjny, orzekając w sprawie o sygn. akt P 25/02, nie był konfrontowany wyłącznie z zarzutami dotyczącymi mechanizmów ochrony akcjonariuszy „wyciskanych” oraz kwestii intertemporalnych (skarga, s. 8), co również trafnie odnotowuje Prokurator Generalny (stanowisko Prokuratora Generalnego, s. 10-11).

Postępowanie w sprawie o sygn. akt P 25/02 toczyło się w efekcie wystąpienia z pytaniami prawnymi Sądu Rejonowego w Tarnowie i Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej także: RPO). Jak wskazuje lektura pism inicjujących postępowanie, zarówno sądy pytające, jak i RPO, poddały rozważce Trybunału również problem rzekomej arbitralności oraz braku „materialnych” przesłanek stosowania przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy

– rozumianych jako okoliczności dotyczące czy wręcz zawinione przez danego akcjonariusza, którego dotyczy wykup. Sąd Rejonowy w Tarnowie wskazywał, że arbitralne pozbawienie akcjonariusza praw udziałowych, bez żadnej kontroli sądowej, nie znajduje uzasadnienia i jest sprzeczne ze stosunkiem spółki akcyjnej, naruszając art. 21 ust. 2, art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji. W opozycji do wyłączenia współnika w spółce z o.o. nie jest ono bowiem uzależnione od istnienia (i wskazania) jakichkolwiek przyczyn. Rzecznik Praw Obywatelskich domagał się stwierdzenia niezgodności art. 418 § 1 w związku z art. 417 k.s.h. (m.in.) z art. 64 ust. 1-3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, z uwagi na to, że nie ustanawiają materialnoprawnych przesłanek warunkujących podjęcie uchwały o przymusowym

wykupie akcji drobnych akcjonariuszy i nie wymagają nawet uzasadnienia takiej uchwały. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, iż w jego opinii uchwała walnego zgromadzenia, o której mowa, powinna zawierać szczegółowe uzasadnienie zarówno co do przyczyn stosowania instytucji *squeeze-out*, jak i co do przyczyny zastosowania jej w konkretnym przypadku. Umożliwiłoby to realne badanie takiej uchwały w świetle przesłanek ustanowionych w art. 422 § 1 k.s.h., czyli badanie jej celów, oraz umożliwiłoby faktyczny nadzór sądu nad jej prawidłowością nie tylko od strony formalnoprawnej, ale i merytorycznej. Najszerzej zakres zaskarżenia określił Sąd Okręgowy w Poznaniu, który zażądał zbadania zgodności art. 418 k.s.h. z art. 2, art. 21 ust. 2, art. 64 ust. 2 i ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jak wywiedziono w uzasadnieniu pytania prawnego, zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia o przymusowym wykupie akcji jest dopuszczalne na zasadach ogólnych unormowanych w art. 422 i art. 425 k.s.h. Przepisy te pozwalają jednak na skontrolowanie zaskarżonej uchwały wyłącznie pod względem formalnym, ustawodawca nie wymaga bowiem wystąpienia żadnych przesłanek merytorycznych, jak i sporządzenia uzasadnienia uchwały.

Znamienny jest w tej mierze sposób, w jaki sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku o sygn. akt P 25/02 skonkludował stanowisko RPO. Wskazał on mianowicie: „Trybunał Konstytucyjny, przypominając stanowisko wnioskodawcy, że po pierwsze – tryb przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych przewidziany w art. 418 § 3 k.s.h. *de facto* uniemożliwia sądowi merytoryczny nadzór nad treścią powziętej uchwały, po drugie – brak jest obowiązku przedstawienia motywów uchwały (materialnoprawnych przesłanek warunkujących podjęcie uchwały), co powoduje, iż akcjonariusze, których akcje podlegają przymusowemu wykupowi, nie mają możliwości doprowadzenia do merytorycznego zbadania przez sąd uchwały, ponieważ uchwała nie zawiera podania powodów zastosowania «wyciskania» przez większościowych akcjonariuszy, pragnie przede wszystkim wskazać na konieczność ustalenia, jaki jest dokładnie zakres przedmiotowy zarzutów w badanej sprawie. Zdaniem wnioskodawcy istotny jest brak możliwości zbadania przez sąd motywów ekonomicznych, czy finansowych bądź organizacyjnych «wyciskania» w trybie powództwa, o którym mowa w art. 422 § 1 k.s.h. Tak przedstawiony zarzut wskazuje, że wnioskodawca kwestionuje zgodność art. 418 k.s.h. w zw. z art. 422 k.s.h. z jednym z elementów składających się na pojęcie

prawa do sądu, a mianowicie prawem do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, a tym samym możliwości prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. [...] Wnioskodawca wskazuje na brak konieczności przesłanek w uchwale dotyczącej «wyciśnięcia», co powoduje jego zdaniem niekonstytucyjność art. 418 k.s.h. Istotne znaczenie ma tu oczywiście przepis art. 422 k.s.h. regulujący procedurę zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników. Nie zmienia to faktu, że przedmiotem zaskarżenia jest art. 418 k.s.h. jako potencjalnie wadliwy. Z tych względów zasadne jest badanie tego przepisu ze wskazanym wzorcem”.

4. Czytelnego potwierdzenia zakresu oceny i rozstrzygnięcia Trybunału nie dostarcza uzasadnienie wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), którego interpretacja rzeczywiście może budzić wątpliwości. Biorąc pod uwagę fakt, iż podniesione przez inicjatorów postępowania zarzuty i argumenty na ich poparcie obejmowały również brak materialnoprawnych przesłanek podjęcia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy (innych niż określona struktura akcjonariatu oraz konieczność uzyskania odpowiedniej większości głosów), zaś Trybunał Konstytucyjny nie umorzył postępowania w tej mierze ani też nie sformułował relewantnego „warunku” czy też „zakresu” w sentencji wyroku, trzeba uznać, że jego rozstrzygnięcie miało w tej sferze charakter afirmatywny.

Warto przy tym zwrócić uwagę na następujące fragmenty uzasadnienia wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), które mogą potwierdzać taką właśnie jego wykładnię:

- „Wnioskodawca stwierdza, że uchwałę dotyczącą przymusowego wykupienia podjętą na podstawie zaskarżonego art. 418 k.s.h. § 3 zd. 2 k.s.h. można zaskarżyć jedynie pod zarzutem, że naruszona została procedura «wyciśnięcia» opisywana we wskazanym przepisie k.s.h. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego treść art. 422 k.s.h. w związku z art. 418 k.s.h. nie prowadzi jednak do takiego wniosku. Art. 418 k.s.h. ułatwia rzeczywiście przeprowadzenie przymusowego wykupu akcjonariuszy mniejszościowych, przez to, że nie wymaga wskazania w uchwale przyczyn wykupu przez akcjonariuszy większościowych. Taka regulacja nie oznacza jednak pozbawienia akcjonariuszy mniejszościowych prawa do ochrony sądowej, a co najistotniejsze do podnoszenia zarzutów pokrzywdzenia akcjonariuszy

mniejszościowych lub nadużycia prawa przez akcjonariuszy większościowych” (uzasadnienie, pkt 5.4, s. 35);

- „Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, zgodnym z poglądem Prokuratora Generalnego, że art. 418 k.s.h. nie wyłączył stosowania przepisu art. 422 k.s.h. do instytucji przymusowego wykupu akcji. Brak zaś w art. 418 k.s.h. przesłanek uzasadniających zastosowanie instytucji «wyciśnięcia akcjonariusza» nie pozbawia akcjonariusza mniejszościowego podnoszenia zarzutów naruszenia przez tę uchwałę dobrych obyczajów lub statutu albo że uchwała ma na celu jego pokrzywdzenie. Akcjonariusz może również zaskarżyć uchwałę na podstawie art. 425 k.s.h.” (uzasadnienie, pkt 5.6, s. 37).

Istotnie, w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. akt P 25/02 pojawia się także wielokrotnie cytowany *passus* odwołujący się do pojęcia akcjonariusza pokrzywdzonego przymusowym wykupem akcji i odwołujący się do kwestii uzasadnienia uchwały o takim wykupie (uzasadnienie, pkt 5.6, s. 37-38). Nie sposób jednak nie zauważyć, że Trybunał czyni te ustalenia w kontekście powództwa o uchylenie uchwały. Jak się więc wydaje, nie oznacza to, że Trybunał ustanawia w ten sposób dodatkową, pozytywną przesłankę podjęcia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy, ale sugeruje organom stosującym prawo, za pomocą jakich kryteriów mogą one interpretować pojęcie pokrzywdzenia akcjonariusza w toku postępowania z art. 422 k.s.h. Wskazują na to dalsze, następujące fragmenty uzasadnienia:

- „Trafne jest przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wykładające znaczenie zwrotu zawartego w art. 422 § 1 odnoszącego się do uchwały mającej «na celu pokrzywdzenie akcjonariusza». SN stwierdził, że uchwała mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza oznacza zarówno sytuację, gdy cel pokrzywdzenia akcjonariusza istnieje w trakcie podejmowania uchwały, jak również sytuację, w której pokrzywdzenie akcjonariusza nie jest zakładane w chwili podejmowania uchwały, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie doprowadziło do jego pokrzywdzenia” (uzasadnienie, pkt 5.6, s. 37-38);
- „Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że ze względu na trudności w uzasadnieniu subiektywnego momentu działania «w celu» pokrzywdzenia akcjonariusza, uzasadnione wydaje się również szerokie zastosowanie

domniemania faktycznego, pozwalającego na przyjęcie, że zaniżenie wartości przymusowo wykupywanych akcji nastąpiło w celu pokrzywdzenia akcjonariusza” (uzasadnienie, pkt 5.6, s. 38);

- „Wprawdzie przymusowy wykup akcji nie jest prowadzony w postępowaniu sądowym, tak jak wyłączenie wspólnika spółki z o.o., zważyć jednakże należy, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały stwarza możliwość sądowej kontroli nad wykonywaniem uprawnień przez akcjonariuszy większościowych. Ustawodawca zatem, kształtując instytucję przymusowego wykupu akcji, wprowadził pośredni wprawdzie, ale istotny mechanizm kontroli uchwały walnego zgromadzenia spółki, a tym samym nie pozbawił akcjonariuszy mniejszościowych prawa do merytorycznego rozpoznania ich sprawy przez sąd i wydania rozstrzygającego orzeczenia (a więc nie naruszył art. 45 ust. 1 Konstytucji)” (uzasadnienie, pkt 5.7, s. 38).

5. Powyższej oceny nie zmienia lektura zdania odrębnego dwóch członków składu orzekającego złożonego w stosunku do uzasadnienia, ale nie sentencji wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt P 25/02. Abstrahując od faktu, iż przywołane zdanie odrębne zostało oparte na nieprzekonujących argumentach – m.in. odwołujących się do tezy, że przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy skutkuje ich pokrzywdzeniem „niejako automatycznie, z mocy prawa” oraz potocznego, a nie juretycznego znaczenia przesłanki „pokrzywdzenia” akcjonariusza z art. 422 k.s.h. (zdanie odrębne, pkt III) – trzeba przyznać, że stanowi ono zręczny, jakkolwiek niezastępujący na poparcie zabieg, skierowany na próbę reinterpretacji treści i zredefiniowania znaczenia wyroku wydanego w sprawie. Odnosząc się pozornie do uzasadnienia wyroku, Autorzy zdania odrębnego podnoszą, że jego rola polega w istocie nie na tym, iż „Trybunał interpretuje zaskarżony przepis, lecz że uzupełnia go o zrekonstruowany w sposób odpowiedni dla potrzeb badanej materii przepis konstytucyjny – w ten sposób tworząc jedną normę prawną” (zdanie odrębne, pkt I). O rzeczywistej intencji autorów zdania odrębnego świadczy natomiast *passus* precyzujący, o jaką to normę (fragment normy) kwestionowany przepis art. 418 § 1 k.s.h. miałby zostać uzupełniony. Wskazują oni bowiem: „Nie chodzi przy tym o to, czy zaskarżony przepis stanowi *lex specialis* [w stosunku do art. 422 k.s.h. – uwaga własna], czy też nie. Chodzi o to, by ograniczenie praw majątkowych

i korporacyjnych akcjonariuszy mniejszościowych było proporcjonalne oraz dostatecznie usprawiedliwione innymi przesłankami odwołującymi się do zasad i wartości konstytucyjnych, a zarazem poznawalnymi dla nich, a przez to poddany pełnej ocenie sądowej. Z brzmienia sentencji wynika, że uchwała o przymusowym wykupie musi mieć zawsze dla swej ważności budowę dwuczęściową. Druga część uchwały, tzn. uzasadnienie [...] musi wskazywać przesłanki usprawiedliwiające jej powzięcie działaniami akcjonariuszy mniejszościowych, stanowiącymi realne zagrożenie dla interesów spółki”.

W ocenie Sejmu, wywód zawarty w przywołanym zdaniu odrębnym stanowi próbę gruntownej, odbiegającej od treści sentencji, reinterpretacji wyroku TK z 21 czerwca 2005 r. Już fakt złożenia zdania odrębnego przekonuje jednak o tym, że odczytywanie analizowanego judykatu w tym właśnie kierunku nie jest zabiegiem prawidłowym. Biorąc pod uwagę treść art. 190 ust. 1 Konstytucji oraz wymogi jasności i pewności prawa, trzeba stanowczo odrzucić tezę, że wyrok ten „milcząco” zakłada uzupełnienie art. 418 § 1 zdanie 1 k.s.h. o jakieś dodatkowe materialnoprawne przesłanki uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy. Trudno byłoby zresztą uznać, że treść art. 45 ust. 1 Konstytucji, odnoszącego się wszak jedynie do proceduralnych gwarancji jawnego i sprawiedliwego (rzetelnego) postępowania jest w tym zakresie na tyle konkretna, aby takie dodatkowe, pozytywne przesłanki sformułować.

6. Reasumując, w ocenie Sejmu należy zgodzić się z tezą Prokuratora Generalnego, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02) przesądził jedynie o niekonstytucyjności takiej interpretacji art. 418 § 1 k.s.h., która wyłączałaby możliwość uzyskania przez „wyciskanych” akcjonariuszy mniejszościowych ochrony sądowej na podstawie art. 422 k.s.h. Nie stanowi on natomiast podstawy do formułowania dodatkowych wymagań na poziomie materialnoprawnych przesłanek stosownej decyzji walnego zgromadzenia (stanowisko skarżącego jest w tej mierze niespójne, co już sygnalizowano i do czego jeszcze przyjdzie powrócić). Różnica w stosunku do opinii Prokuratora Generalnego polega jednak na tym, że w ocenie Sejmu konkluzja taka nie oznacza jeszcze, że kwestia braku materialnoprawnych przesłanek powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy, innych niż wymienione dotychczas w art. 418

§ 1 zdanie 1 k.s.h. nie była przedmiotem oceny i rozstrzygnięcia Trybunału. Jak już wskazano (zob. wyżej, pkt II.2.3), została ona poddana rozwadze sądu konstytucyjnego przez praktycznie wszystkich inicjatorów tamtego postępowania; z drugiej zaś strony, organ ten nie umorzył postępowania w żadnym z żądanych zakresów kontroli. Jak się wydaje, oznacza to, że we wskazanym zakresie Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się wadliwości konstytucyjnej, która wymagałaby jego interwencji, ograniczając „warunkową” afirmatywną wypowiedź wyłącznie do elementu wskazanego powyżej. Innymi słowy, w pozostałych kwestionowanych, a niewyrażonych wprost w sentencji wyroku „zakresach” art. 418 § 1 k.s.h. został uznany za zgodny z przywołanymi wzorcami kontroli.

3. Wyrok TK w sprawie o sygn. akt P 25/02 a zbędność wydania orzeczenia

1. W świetle dotychczasowej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w analizowanym wypadku już z uwagi na brak tożsamości inicjatora postępowania nie wchodzi w grę zastosowanie przesłanki niedopuszczalności wydania wyroku w postaci *rei iudicatae*. Odrębnej rozwagi – zwłaszcza w kontekście podniesionych wyżej argumentów – wymaga natomiast ocena przesłanki zbędności postępowania z uwagi na wcześniejszy wyrok w sprawie o sygn. akt P 25/02 i zasadę *ne bis in idem*.

2. Jak już wstępnie wskazano (zob. wyżej, pkt II.1.3), ujemną przesłankę procesową „zbędności” wyroku utożsamia się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z sytuacją, w której organ ten dokonał uprzednio kontroli kwestionowanego unormowania. Stwierdzenia tożsamości przedmiotu oraz wzorca kontroli w zawisłej sprawie ze sprawą wcześniejszą, zwłaszcza zakończoną pozbawieniem mocy obowiązującej kwestionowanej normy, oznacza bowiem, że osiągnięty został podstawowy cel postępowania przed Trybunałem, jakim jest wyeliminowanie z porządku prawnego stanu niezgodności z Konstytucją (zob. przykładowo postanowienia TK z: 13 maja 2008 r., sygn. akt K 26/07; 8 maja 2012 r., sygn. akt P 52/11; 16 maja 2012 r., sygn. akt SK 29/10), względnie autorytatywne i ostateczne przesądzenie wątpliwości dotyczących konstytucyjności normy.

Wspólnym elementem wszystkich sytuacji stanowiących przyczyny uznania zbędności orzekania jest bezprzedmiotowość postępowania. W sytuacji, gdy postępowanie nie służy podstawowemu celowi procedury hierarchicznej kontroli norm, czyli przywróceniu stanu konstytucyjności, postępowanie nie może być prowadzone ponieważ jest zbędne. Sytuacja taka może wynikać z faktu, iż: 1) cel postępowania został już wcześniej osiągnięty; 2) ze względu na określone działania prawodawcy w danych okolicznościach nie jest możliwy do zrealizowania. Niedopuszczalne jest zatem prowadzenie kontroli konstytucyjności, co do której z góry wiadomo, że jej rezultat nie przyczyni się do osiągnięcia stanu hierarchicznej zgodności aktów normatywnych wchodzących w zakres systemu prawnego. W przypadku gdy Trybunał orzekł o konstytucyjności określonej regulacji, ponowne jej badanie jest zbędne tylko w przypadku, gdy późniejszy wniosek zawiera taki sam zarzut oparty o tak samo sformułowaną argumentację (zob. J. Królikowski, *Ujemna przesłanka zbędności orzekania przed Trybunałem Konstytucyjnym*, „Studia Prawnicze” 2008, nr 4, s. 59 i n.).

3. Powracając na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że o ile trafny jest przedstawiony wyżej sposób odczytania zakresu kontroli w sprawie o sygn. akt P 25/02 – definiowanego nie tylko przez konkretny przepis prawa (jednostkę redakcyjną tekstu prawnego) poddany ocenie Trybunału Konstytucyjnego, ale przede wszystkim przez pryzmat zarzutów i przytaczanej na ich poparcie argumentacji – to występuje tożsamość przedmiotu postępowania. Wskazuje na to zarówno treść pism inicjujących postępowanie, jak i cytowane wyżej wypowiedzi samego Trybunału, zawarte w uzasadnieniu wyroku. Wywody skargi konstytucyjnej D J w wielu punktach są wręcz identyczne, jak argumentacja podnoszona w toku zakończonego już postępowania. Identycznie, a nawet szerzej niż w sprawie niniejszej zostały również ujęte w postępowaniu w sprawie o sygn. akt P 25/02 wzorce kontroli art. 418 k.s.h. Zgodnie z treścią pism inicjujących postępowanie oraz sentencją wyroku Trybunału, były to: z art. 2 (zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa), art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalności), art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) i art. 64 (konstytucyjne gwarancje ochrony własności i innych praw majątkowych) w związku z art. 31 ust. 3, art. 176 ust. 1 (zasada

dwuinstancyjności postępowania sądowego) oraz art. 21 ust. 2 Konstytucji (konstytucyjne przesłanki dopuszczalności instytucji wyłączenia).

Tożsamość przedmiotową sprawę niniejszej oraz rozstrzygniętej wyrokiem TK z 21 czerwca 2005 r. potwierdza także – pośrednio – wewnętrznie niespójna argumentacja przytaczana przez skarżącego. W trakcie postępowania sądowego w sprawie uchylecia uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki S

S.A., a także w sprawie aktualnie rozpatrywanej, w celu uzasadnienia zarzutów naruszenia przywołanych wzorców konstytucyjnych, podnosił i podnosi on bowiem, że problem materialno-prawnych przesłanek powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji oraz ściśle z tym związana konieczność jej uzasadnienia zostały przesądzone *explicite* przez Trybunał w sprawie o sygn. akt P 25/02. Natomiast uzasadniając dopuszczalność rozpoznania wniesionej skargi konstytucyjnej zwraca on uwagę, że nie istnieje przeszkoda do jej merytorycznego rozpatrzenia, ponieważ art. 418 § 1 k.s.h. jest kwestionowany „w świetle co prawda podobnych wzorców kontroli konstytucyjności, jednakże odniesionych do innej sytuacji faktycznej i przez to kładących nacisk na inne aspekty składające się na poszczególne prawa i wolności konstytucyjne” (skarga, s. 7). W ocenie Sejmu, wskazuje to dobitnie na zamiar ponownego rozpoznania tego samego problemu konstytucyjnego, połączony z próbą reinterpretacji rozstrzygnięcia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt P 25/02 w kierunku zaproponowanym w złożonym do niego zdaniu odrębnym.

4. Teza, że Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt P 25/02 został skonfrontowany z problemem braku wystarczających materialnoprawnych przesłanek powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji, a sposób sformułowania sentencji wyroku należy odczytywać jako afirmatywną wypowiedź co do treści art. 418 § 1 k.s.h. w zakresie pozostałym niż wyraźnie w niej wskazany, uzasadnia wniosek o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na zbędność wydania wyroku.

4. Istota problemu a kontrola zaniechania i pominięcia legislacyjnego

1. W wypadku, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił opinii o tożsamości przedmiotowej sprawy niniejszej oraz sprawy zakończonej wyrokiem z 21 czerwca 2005 r., odrębnego rozważenia wymaga dopuszczalność kontroli ujmowana z perspektywy istoty problemu i przedmiotu kontroli oraz zakresu kognicji Trybunału. Nawiązując do literalnego brzmienia *petitum* skargi konstytucyjnej D J (pkt 1: „poprzez wprowadzenie arbitralnej możliwości pozbawienia akcjonariuszy ich praw majątkowych”; pkt 2: „poprzez brak w zaskarżonym przepisie wymogu uzasadnienia w uchwale o przymusowym wykupie akcji powodów, dla których ono nastąpiło” i pkt 3: „przez fakt, iż zaskarżony przepis nie wymienia przesłanek materialno-prawnych uzasadniających podjęcie uchwały o przymusowym wykupie akcji”) oraz sposobu sformułowania *petitum* stanowiska Prokuratora Generalnego („art. 418 § 1 [...] w zakresie, w jakim nie wskazuje przesłanek, które zawierać musi uchwała o przymusowym wykupie akcji akcjonariusza mniejszościowego”), należy przede wszystkim rozstrzygnąć, co jest w istocie przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie.

2. Niewątpliwie, zarówno argumentacja skarżącego (zwłaszcza co do punktów 2 i 3; zob. wyżej), jak i uwaga Prokuratora Generalnego koncentrują się na elementach, których – ich zdaniem – brakuje w treści kwestionowanej normy z punktu widzenia aksjologii konstytucyjnej. *Prima facie*, zachodzą między nimi pewne różnice. Skarżący zdaje się bowiem kwestionować pozytywną treść art. 418 § 1 k.s.h., zaś brak w konstrukcji tego przepisu innych jeszcze elementów traktuje jako rację (argument) wskazujący na jego niekonstytucyjność. W tym ujęciu, kwestionowany przepis ma być niezgodny z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi przez to, że umożliwia pozbawienie praw akcyjnych nie obwarowując możliwości powzięcia stosowanej uchwały dodatkowymi przesłankami. Prokurator Generalny proponuje natomiast rozstrzygnięcie zakresowe, odwołujące się wprost do braku „określonego” elementu. Wskazany brak nie byłby więc wyłącznie *ratio decidendi*, ale elementem rozstrzygnięcia, dookreślając sferę, w jakiej występuje zarzucana niekonstytucyjność. W praktyce, zwłaszcza z punktu widzenia skutków ewentualnego rozstrzygnięcia TK, różnice te nie są już tak głębokie. Niedookreśloność formuły

zakresowej użytej przez Prokuratora Generalnego powoduje bowiem, że „uzupełnienie” treści normy o rzekomo brakujący element nie może nastąpić – ze skutkiem istotnym w praktyce stosowania prawa – w wyniku rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdzenie, że art. 418 § 1 k.s.h. jest niekonstytucyjny „w zakresie, w jakim nie wskazuje przesłanek, które zawierać musi uchwała o przymusowym wykupie akcji”, przy równoczesnym braku w jakimkolwiek innym przepisie ustawy owych „przesłanek” może skutkować jedynie zobowiązaniem ustawodawcy do zmiany obowiązującego stanu prawnego.

W ocenie Sejmu, sposób ujęcia zaprezentowany przez pozostałych uczestników postępowania, zwłaszcza przez Prokuratora Generalnego, stanowi konwencję, za pomocą której ma zostać zmarginalizowany problem tożsamości przedmiotu niniejszego postępowania i postępowania w sprawie o sygn. akt P 25/02, eksponowany przez szeroki sposób ujęcia sentencji wyroku TK z 21 czerwca 2005 r. W istocie, przedmiotem kontrowersji (i wówczas i obecnie) jest jednak art. 418 § 1 k.s.h. „jako taki” – a więc jako przepis, który zezwala na pozbawienie drobnych akcjonariuszy przysługujących im praw udziałowych nawet wbrew ich woli i przy założeniu istnienia określonej struktury właścicielskiej spółki. Tymczasem intencją skarżącego jest doprowadzenie do sytuacji, w której instytucja ta – nawet pozostając w obrocie prawnym – miałyby radykalnie odmienny charakter i funkcję, służąc w szczególności jako specyficzna sankcja organizacyjna wobec akcjonariuszy niewykonujących swoich obowiązków członkowskich czy też w inny sposób naruszających interes spółki (zob. niżej, pkt II.4.4).

3. Natomiast przyjmując optykę prezentowaną (przynajmniej werbalnie) przez pozostałych uczestników postępowania i uznając, że podniesione przez nich zarzuty nie kierują się wobec pozytywnej treści normatywnej art. 418 § 1 k.s.h., ale wobec tego, czego w tym przepisie nie zawarto, trzeba rozważyć, czy przedmiotem kontroli jest (ma być) tutaj podlegające kognicji sądu konstytucyjnego tzw. pominięcie ustawodawcze (określane także jako zaniechanie względne), czy też wykraczające poza jego kompetencje orzecznicze zaniechanie ustawodawcze (*sensu stricto*). Jakkolwiek precyzyjne rozróżnienie tych dwóch konstrukcji jurydycznych bywa *in casu* utrudnione (zob. P. Tuleja, *Zaniechanie ustawodawcze [w:] Ustroje, doktryny, instytucje polityczne. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Mariana*

Grzybowski, red. J. Czajowski, Kraków 2007, s. 398 i 403-404), w utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że wniosek (skarga, pytanie prawne) może dotyczyć zgodności z Konstytucją normy prawnej, także w zakresie, w jakim nie zawiera ona elementów koniecznych z uwagi na wymagania konstytucyjne (zob. przykładowo orzeczenie TK z 3 grudnia 1996 r., sygn. akt K 25/95 oraz wyroki TK z: 25 maja 1998 r., sygn. akt U 19/97; 24 marca 2004 r., sygn. akt K 37/03; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2007 r., sygn. akt K 25/07). Niedopuszczalne jest natomiast rozpoznanie zarzutu dotyczącego braku wprowadzenia określonej regulacji ustawowej.

W piśmiennictwie podsumowującym orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że określona regulacja może być uznana za zawierającą unormowanie niepełne w sytuacji, gdy z punktu widzenia zasad konstytucyjnych ma zbyt wąski zakres zastosowania albo pomija treści istotne z punktu widzenia przedmiotu i celu tej regulacji (zob. M. Grzybowski, *Legislative omission in practical jurisprudence of the Polish Constitutional Tribunal [w:] Problems of legislative omission in constitutional jurisprudence*, red. E. Jarašiunas, Wilno 2009, s. 698, cyt. za postanowieniem TK w sprawie o sygn. akt P 45/09). Podkreśla się również związek między dopuszczalnością orzekania o pominięciach ustawodawczych a obowiązkiem państwa zapewnienia realizacji konstytucyjnych praw i wolności (zob. P. Tuleja, *Zaniechanie...*, s. 401-403). Stwierdzone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pominięcia prawodawcze były związane na ogół z niezapewnieniem właściwej realizacji konkretnych praw lub wolności przysługujących danej kategorii podmiotów. Największa grupa wyroków dotyczących pominięcia ustawodawczego dotyczy nieprzyznania pewnych praw określonej kategorii podmiotów (zob. przykładowo wyroki TK z: 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 5/09; 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt K 27/07). Kontrola konstytucyjności pominięć prawodawczych, rozumianych jako braki w ramach istniejących już regulacjach prawnych, jakkolwiek dopuszczalna, nie może dotyczyć braków każdego rodzaju, ale tylko takich, które powodują niezapewnienie należytego stopnia realizacji konkretnych praw i wolności przysługujących danej kategorii podmiotów (zob. postanowienie TK z 29 listopada 2010 r., sygn. akt P 45/09). Technika ta wykazuje wprawdzie pewne mankamenty, zakłada bowiem, już na etapie badania formalnej dopuszczalności skargi konstytucyjnej, pytania prawnego czy wniosku, antycypację kwestii merytorycznych

(tj. zarzutu naruszenia lub niepełnej realizacji określonych praw lub wolności konstytucyjnych), tym niemniej – jak wskazano – dominuje w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału.

Ze względu na skutki rozstrzygnięć w przedmiocie konstytucyjności pominięcia legislacyjnego, kontrola tego typu braków ma charakter wyjątkowy (zob. przykładowo postanowienie TK z 2 września 2002 r., sygn. akt K 17/02), a na podmiocie, który ją inicjuje, ciążyą surowsze wymagania co do sposobu uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 9 lipca 2002 r. (sygn. akt K 1/02): „Podmioty uprawnione do inicjowania kontroli aktów normatywnych mogą zatem kwestionować pominięcie w danym akcie normatywnym unormowania określonych zagadnień, jednak muszą wtedy precyzyjnie określić zagadnienie, które nie zostało unormowane, oraz powołać jako podstawę kontroli przepisy konstytucyjne, z których – zdaniem tego podmiotu – wynika obowiązek unormowania w danym akcie pominiętych zagadnień. Ten, kto kwestionuje pominięcie określonych regulacji, powinien przy tym wskazać związek między zaskarżonym aktem normatywnym a konstytucyjnym obowiązkiem ustanowienia danych regulacji”. Ponadto, zgodnie z ustabilizowanym orzecznictwem Trybunału, w żadnym wypadku nie może to jednak prowadzić do „uzupełniania” obowiązującego stanu prawnego o rozwiązania pożądane z punktu widzenia inicjatora postępowania, ponieważ wykraczałoby poza konstytucyjną rolę TK jako „negatywnego ustawodawcy” i naruszałoby to zasadę podziału władzy (zob. m.in. wyroki TK z: 19 listopada 2001 r., sygn. akt K 3/00; 13 listopada 2007 r., sygn. akt P 42/06).

4. Pomijając podniesione już zastrzeżenia, uznanie, iż w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z podlegającym kontroli Trybunału Konstytucyjnego pominięciem legislacyjnym (przynajmniej w typowym ujęciu), budzi pewne wątpliwości.

Po pierwsze – wbrew wielokrotnie powtarzanej przez skarżącego tezie, art. 418 § 1 k.s.h. formułuje określone przesłanki podjęcia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy. Jak już wskazywano, odnoszą się one z jednej strony do określonego składu właścicielskiego spółki, z drugiej zaś – do kwalifikowanej większości głosów, jaką podejmowana jest stosowna uchwała. Fakt, iż kwestionowany przepis nie formułuje innych („materialnych”) przesłanek

warunkujących możliwość powzięcia uchwały, czy to o charakterze subiektywnym (dotyczących zachowania się akcjonariuszy „wyciskanych”: blokowania przez nich procedur korporacyjnych, zaskarżania uchwał, narażania spółki na szkody *etc.*), czy też zobiektywizowanych (np. wymogu powzięcia takiej uchwały w interesie spółki), nie jest przejawem „niedopatrzania” czy pominięcia ustawodawcy, ale – co zgodnie wskazuje uzasadnienie k.s.h. i doktryna prawa spółek – jego świadomego działania. Taki, a nie inny układ (i treść) przesłanek powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji przesądza o istocie analizowanej instytucji – która, co najmniej *obiter dictum*, została zaakceptowana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02).

Po drugie – fakt, iż układ i treść przesłanek uchwały o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy mniejszościowych nie satysfakcjonuje skarżącego, to zagadnienie odrębne. W tym aspekcie powstaje jednak pytanie, czy skutkiem rozstrzygnięcia wydanego po myśli skarżącego byłoby uzupełnienie kontrolowanego przepisu o element brakuący – jego zdaniem – w świetle standardów konstytucyjnych czy też zakwestionowanie instytucji „jako takiej” i przeforsowanie alternatywnego rozwiązania normatywnego. W ocenie Sejmu, skarżący wciela się w rolę ustawodawcy, przesądzając sposób rozwiązania *pro futuro* pewnego ogólnego problemu; konsekwencją wydania takiego rozstrzygnięcia byłaby zaś zmiana ww. istoty badanej instytucji. W podobnym kierunku Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się w szeregu orzeczeń dotyczących wynagrodzeń sędziowskich (zob. m.in. postanowienia TK z: 10 grudnia 2008 r., sygn. akt P 19/08; 10 grudnia 2008 r., sygn. akt P 39/08; 13 lutego 2009 r., sygn. akt P 65/08; 16 lutego 2009 r., sygn. akt P 104/08; 17 lutego 2009 r., sygn. akt P 30/08; 17 lutego 2009 r., sygn. akt P 51/08; 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09). Trybunał podkreślał wówczas – co wydaje się szczególnie istotne w kontekście niniejszej sprawy – że: „Sądowi chodzi więc nie tyle o konkretną treść poszczególnych, branych z osobna przepisów, w stosunku do których sformułowano zarzuty, ile o to, że przepisy te łącznie tworzą normatywny reżim kształtowania wynagrodzeń sędziowskich w sposób odmienny niż reżim pozostałych wynagrodzeń sfery budżetowej. [...] Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego rozumowanie prowadzące do zakwalifikowania wskazanej sytuacji jako pominięcia ustawodawczego jest nadmiernie uproszczone i przez to nieprzekonujące” (zob. postanowienie TK z 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09).

5. Podniesione dotychczas zastrzeżenia nakazują ponowne rozważenie kwestii dopuszczalności i celowości kontroli konstytucyjności art. 418 § 1 k.s.h. Tym niemniej, na wypadek gdyby Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił wniosku o umorzenie postępowania w całości, w toku dalszych rozważań odniesiono się do problemu doprecyzowania przedmiotu i zakresu kontroli, a także przedstawiono syntetyczną analizę merytoryczną.

5. Problem przedmiotu i zakresu kontroli

1. Niezależnie od dotychczasowej argumentacji, w wypadku gdyby Trybunał Konstytucyjny zdecydował się na ocenę sprawy co do *meritum*, rozważenia wymaga ustalenie właściwego przedmiotu kontroli. Jak się bowiem wydaje, ustalenia skarżącego, wskazującego w tym charakterze art. 418 § 1 k.s.h., są obarczone pewnym uproszczeniem.

Po pierwsze – przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, zwłaszcza w wypadku kontroli inicjowanej skargą konstytucyjną, jest (powinien być) przepis prawny (norma prawna), który kształtuje sytuację prawną skarżącego, a jednocześnie ku któremu kierują się jego zarzuty dotyczące niezgodności z aktem normatywnym (normą prawną) hierarchicznie wyższym. Artykuł 418 § 1 k.s.h. składa się z kilku zdań (przepisów) formułujących zróżnicowane treściowo normy. Jak się wydaje, zarzuty skarżącego, kwestionującego brak innych niż wskazane w ustawie przesłanek „wyciśnięcia” drobnych akcjonariuszy, są adresowane przede wszystkim wobec zdania 1 tego paragrafu. Pomijając już inne aspekty, trudno byłoby odnaleźć w skardze konstytucyjnej D J jakkolwiek fragment, który poddawałby w wątpliwość konstytucyjność regulacji określającej większość wymaganą dla powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji (art. 418 § 1 zdanie 2 k.s.h.), semiimperatywny charakter takiej regulacji (art. 418 § 1 zdanie 3 k.s.h.) czy też normę odsyłającą do odpowiedniego stosowania przepisów art. 416 § 2 i 3 k.s.h. (art. 418 § 1 zdanie 4 k.s.h.).

Po drugie – problemem odrębnym od układu i treści przesłanek warunkujących dopuszczalność powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy – a więc materii regulowanej przez art. 418 § 1 zdanie 1

k.s.h. – jest ewentualna konieczność wskazania tych przesłanek, czy też powołania się na ich spełnienie w konkretnym stanie faktycznym, w treści uchwały o przymusowym wykupie akcji. W systematyce przyjętej przez ustawodawcę jest to bowiem materia unormowana w art. 418 § 2 zdanie 1 k.s.h. Jeżeli więc dyskusja na temat treści uchwały o przymusowym wykupie akcji miałaby wejść w fazę merytoryczną, to być może należałoby rozważyć korektę zakresu zaskarżenia, ewentualnie ocenić ponownie procesowe skutki wskazania przez skarżącego przepisu prawa niewłaściwego z punktu widzenia treści zarzutu. Niedostatecznie precyzyjne wydaje się także, w tym kontekście i z tych samych względów, stanowisko Prokuratora Generalnego.

2. Reasumując, niezależnie od ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie dopuszczalności i zasadności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej D J (zob. wyżej, pkt II.5.1) ewentualna kontrola konstytucyjności powinna być rozważana wyłącznie w kontekście treści art. 418 § 1 zdanie 1 k.s.h.

III. Analiza merytoryczna

1. Zarzuty skarżącego

1. W ocenie skarżącego, art. 418 § 1 k.s.h. jest niezgodny z następującymi postanowieniami ustawy zasadniczej:

- 1) z art. 2 Konstytucji – „poprzez wprowadzenie arbitralnej możliwości pozbawienia akcjonariuszy ich praw majątkowych nabytych zgodnie z prawem, a tym samym naruszenie zasady zaufania do państwa i prawa przezeń stanowionego oraz ochrony praw słusznie nabytych”,
- 2) art. 45 ust. 1 Konstytucji – „poprzez brak w zaskarżonym przepisie wymogu uzasadnienia w uchwale o przymusowym wykupie akcji powodów, dla których ono [powinno być: on – uwaga własna] nastąpiło [powinno być: nastąpił – uwaga własna], przez co jest naruszone prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez sąd, gdyż brak tego uzasadnienia i wskazania w nim motywów uchwały utrudnia w znaczący sposób ochronę praw akcjonariuszy”,

- 3) art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji – „poprzez naruszenie prawa do ochrony praw majątkowych, przez fakt, iż zaskarżony przepis nie wymienia przesłanek materialno-prawnych uzasadniających podjęcie uchwały o przymusowym wykupie posiadanych przez akcjonariuszy mniejszościowych i nie wymaga nawet uzasadnienia takiej uchwały”.

2. Argumentacja skarżącego jest, w zasadzie, jednolita w odniesieniu do wszystkich przywołanych wyżej zarzutów. W każdym z ww. kontekstów wskazuje on mianowicie, że art. 418 § 1 k.s.h. w aktualnym kształcie nie ustanawia „przesłanek materialnoprawnych” („przyczyn”), które uzasadniałyby decyzję o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy ani też nie wymaga, aby uchwała walnego zgromadzenia w tej sprawie zawierała uzasadnienie (skarga, s. 15-16, 19, 22, 29). Akcjonariusz mniejszościowy, nie znając przyczyn leżących u podstaw uchwały w przedmiocie przymusowego wykupu akcji, nie ma realnej możliwości jej oceny z perspektywy art. 422 § 1 k.s.h. (skarga, s. 19, 22). W kontekście art. 2 Konstytucji sytuacja taka oznacza, zdaniem skarżącego, arbitralne pozbawienie akcjonariusza jego praw majątkowych (przy czym skarżący zdaje się wprost utożsamiać nieznaną przyczyn przymusowego wykupu akcji z arbitralnością wspomnianego pozbawienia; skarga, s. 16 i 29). Środkiem ograniczenia ryzyka arbitralności byłoby to, „aby ustawodawca wprowadził przesłanki materialnoprawne uzasadniające powzięcie uchwały w tym przedmiocie oraz obowiązek wskazania ich w treści uchwały o przymusowym wykupie akcji” (skarga, s. 18 i 29). Przesłanki te, w ocenie skarżącego, „powinny stanowić *ultima ratio* i być uzależnione od istnienia rzeczywistych i racjonalnych przyczyn przemawiających za wykupem akcji, gdyż tylko taka regulacja pozwoli na pozbycie się elementu arbitralności i dowolności zawartych w obecnym unormowaniu instytucji przymusowego wykupu akcji” (skarga, s. 19). W kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji brak określonych ustawowo (innych niż aktualnie wymienione w art. 418 § 1 k.s.h.) przyczyn przymusowego wykupu akcji jest równoznaczny z brakiem możliwości skutecznej obrony praw akcjonariusza „wyciskanego” i *de facto* uniemożliwia sądowi sprawowanie merytorycznego nadzoru nad treścią powziętej uchwały (skarga, s. 22). Ponownie w tym kontekście skarżący wskazuje, że „Tylko taka regulacja pozwala [powinno być: pozwoliłaby – uwaga własna] na realne zbadanie takiej uchwały w świetle przesłanek ustanowionych

w art. 422 § 1 k.s.h. czyli badanie jej co do celów, oraz umożliwiłaby (?) faktyczny nadzór sądu nad jej prawidłowością nie tylko od strony formalnej, ale i merytorycznej” (skarga, s. 23). Te same względy przesadzają, w jego ocenie, o nieuzasadnionej i nadmiernej ingerencji w prawa majątkowe, jakimi są niewątpliwie akcje należące do akcjonariuszy, których dotyczy *squeeze-out*, oraz ochronę tychże (skarga, s. 28).

2. Wzorce konstytucyjne

a) Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa

1. Zgodnie z art. 2 Konstytucji: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z klauzuli demokratycznego państwa prawnego wywiedziono szereg zasad szczegółowych, które wyznaczają (precyzują) określony w ten sposób model państwa.

2. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie wyrażał pogląd o ograniczonym zakresie powoływania art. 2 Konstytucji jako samodzielnej podstawy kontroli w trybie skargi konstytucyjnej. Mimo to Trybunał nie wyklucza, że w pewnych wypadkach art. 2 Konstytucji może stanowić podstawę skargi konstytucyjnej, choć możliwość tę należy traktować jako wyjątkową i subsydiarną. Po pierwsze, jeżeli skarżący wskaże wywiedzione z art. 2 Konstytucji prawa lub wolności, które wyraźnie nie zostały wysłowione w treści innych przepisów konstytucyjnych, to ten przepis będzie pełnił funkcję samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa (por. postanowienia TK z: 24 stycznia 2001 r., sygn. akt Ts 129/00; 21 czerwca 2001 r., sygn. akt Ts 187/00; 23 stycznia 2002 r., sygn. akt Ts 105/00; wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 26/01). Po drugie, jeżeli skarżący odwoła się do jednej z zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji dla uzupełnienia lub wzmocnienia argumentacji dotyczącej naruszenia praw i wolności statuowanych w innym przepisie konstytucyjnym, to art. 2 Konstytucji będzie pełnił funkcję pomocniczego wzorca kontroli występującego w powiązaniu z innym przepisem konstytucyjnym (zob. wyroki TK z: 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06; 6 grudnia 2006 r., sygn. akt SK 25/05 oraz 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 11/07).

3. Jedną z zasad szczegółowych, wyprowadzanych z zasady demokratycznego państwa prawnego, jest zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego i poglądami nauki prawa, zasada ochrony zaufania

obywatela do państwa i do stanowionego przez nie prawa, zwana też niekiedy zasadą lojalności (zob. wyroki TK z: 7 lutego 2001 r., sygn. akt K 27/00; 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 96/06) jest oczywistą cechą demokratycznego państwa prawnego (zob. W. Sokolewicz [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. V, Warszawa 2007, komentarz do art. 2, s. 33). Wykazuje ona pewne podobieństwo do znanej z prawa prywatnego zasady *pacta sunt servanda*. Z zasady tej Trybunał wyprowadza dalsze szczegółowe reguły, odnoszące się przede wszystkim do sytuacji, gdy mamy do czynienia z wieloma następującymi po sobie zmianami obowiązującego stanu prawnego. Na ustawodawcy ciąży bowiem obowiązek starannego uwzględniania za pomocą powszechnie przyjętych technik stanowienia prawa, ze szczególnym uwzględnieniem techniki przepisów intertemporalnych, ochrony praw słusznie nabytych i ochrony interesów będących w toku (zob. przykładowo orzeczenia TK z: 2 marca 1993 r., sygn. akt K 9/92; 25 czerwca 1996 r., sygn. akt K 15/95; wyroki TK z: 17 grudnia 1997 r., sygn. akt K 22/96 i 28 maja 2003 r., sygn. akt K 33/02). Zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wyraża się więc w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji, oraz w przekonaniu, że jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny.

Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa ma szczególne znaczenie w kontekście zmian obowiązujących przepisów. Zgodnie z analizowanym wzorcem przyjmowane przez ustawodawcę nowe uregulowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania (zob. wyroki TK z: 7 lutego 2001 r., sygn. akt K 27/00; 15 lutego 2005 r., sygn. akt K 48/04). Zasada ta bezpośrednio łączy się z zasadą bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Bezpieczeństwo prawne oznacza bowiem możliwość decydowania przez obywatela o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie działania obywatela mogą za sobą pociągnąć (zob. wyroki TK z: 14 czerwca 2000 r., sygn. akt P 3/00 oraz 19 maja 2011 r., sygn. akt K 20/09).

b) Zasada proporcjonalności

1. Według art. 31 ust. 3 Konstytucji: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

2. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że zasada proporcjonalności określa dopuszczalny zakres ograniczeń korzystania z konstytucyjnych praw i wolności, wymagając ustalenia, czy kwestionowana norma spełnia trzy wymagania: przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym znaczeniu tego słowa. Ustanowione ograniczenia spełniają wymóg proporcjonalności, jeżeli wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (zasada przydatności), jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (zasada konieczności), a jej efekty pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (zasada proporcjonalności w znaczeniu ścisłym; zob. wyroki TK z: 11 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 57/04; 11 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 15/98). Przesłanka proporcjonalności w znaczeniu ścisłym oznacza dla ustawodawcy obowiązek wyboru najmniej dolegliwego środka realizacji określonego interesu (wartości) podlegającego konstytucyjnej ochronie. Ocena, czy przesłanki te zostały spełnione, wymaga zatem w każdym konkretnym przypadku skonfrontowania wartości i dóbr chronionych daną regulacją z tymi, które w jej efekcie podlegają ograniczeniu.

c) Prawo do sądu

1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

2. Prawo do sądu, stanowiące jedno z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności, było już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98; 14 grudnia 1999 r., sygn. akt SK 14/98; 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06). Według ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału, na prawo to składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem; 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

Trybunał wyjaśnia w swoim orzecznictwie, że konstytucyjne prawo do sądu ma dwa aspekty: 1) pozytywny, bo zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania; 2) negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji). Jednak: „Konstytucja nie wyklucza [...] ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych” (wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05; zob. także wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07).

3. Skarżący sytuuje treść art. 418 § 1 k.s.h. w kontekście drugiego z wymienionych komponentów prawa do sądu, czyli nakazu rzetelności postępowania, ujmowanego niekiedy w postaci tzw. zasady sprawiedliwości proceduralnej. Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie podkreślał jego znaczenie (zob. m.in. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05), wskazując, że bez zachowania standardu sprawiedliwości proceduralnej i rzetelności postępowania prawo do sądu byłoby prawem fasadowym. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają wspólne jądro, sprowadzające się do:

- możliwości bycia wysłuchanym;
- ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu;
- zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Trybunał Konstytucyjny sprecyzował treść zasady sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) przede wszystkim przy okazji badania konstytucyjności przepisów normujących środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Istotne znaczenie mają tutaj w szczególności wyroki z: 20 maja 2008 r. (sygn. akt P 18/07) i 1 lipca 2008 r. (sygn. akt SK 40/07), w których Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów procedury cywilnej przewidujących odrzucenie przez sąd, odpowiednio, apelacji i skargi kasacyjnej sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, niespełniającej określonych wymagań prawnych, bez wzywania do usunięcia braków (art. 370¹ i art. 398⁶ § 2 i § 3 k.p.c.) oraz wyrok z 1 lipca 2008 r. (sygn. akt SK 40/07), który dotyczył analogicznej regulacji przewidującej odrzucenie przez sąd skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braków (art. 398⁶ § 2 i § 3 k.p.c.; zob. także wyroki TK z: 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01 i 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05). W przywołanych orzeczeniach Trybunał dyskwalifikował, najogólniej rzecz biorąc, regulacje wprowadzające określone rygory formalne, przekraczające „górną granicę formalizmu procesowego” i w efekcie uniemożliwiające merytoryczne rozpatrzenie poddanej osądowi sprawy. Niezachowanie standardu sprawiedliwości proceduralnej skutkowało – w tym

kontekście – sprowadzeniem sądu do roli „roboty”, mechanicznie odrzucającego pisma procesowe obywateli ze względu na uchybienia nieważące w żaden sposób na możliwości wydania orzeczenia (zob. wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01). Trybunał wskazywał także, że prawo jednostki do sądu jest realizowane przez całokształt zasad prowadzących do rzetelnego i merytorycznie prawidłowego rozpoznania sprawy w rozsądnym czasie (zob. wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98).

d) Prawo do ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 1 Konstytucji) oraz zasada równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji)

1. Przywoływany przez skarżącego w charakterze (uzupełniającego) wzorca kontroli art. 64 Konstytucji stanowi, że: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia” (ust. 1) oraz że: „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Rangę tych postanowień podkreśla zamieszczony w rozdziale I Konstytucji art. 21 ust. 1, według którego: „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia” (ust. 2).

2. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego powstałym na tle przywołanych przepisów ugruntowany jest pogląd, że „na ustawodawcy pozytywnym spoczywa nie tylko obowiązek pozytywny stanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owo prawo mogłyby pozbawia ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać” (zob. wyroki TK z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 36/98; 29 czerwca 2004 r., sygn. akt P 20/02; 21 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 10/05, czy też 20 kwietnia 2009 r., sygn. akt SK 55/08). Sprzeczne ze standardem konstytucyjnym są w szczególności rozwiązania normatywne, których skutkiem jest „wydrażenie” konkretnego prawa podmiotowego z uprawnień składających się na jego istotę albo takich, które tworzą pozorne i nieefektywne mechanizmy ochrony praw podmiotowych (zob. wyrok TK z 1 września 2006 r., sygn. akt SK 14/05). Ochrona zapewniana majątkowym prawom podmiotowym musi być ponadto realna.

Punktem odniesienia (kryterium weryfikacji tej cechy) jest skuteczność realizacji określonego prawa podmiotowego w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym ono funkcjonuje (zob. orzeczenia powołane powyżej oraz wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98; 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98; 19 grudnia 2002 r., sygn. akt K 33/02 i 20 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 26/03).

3. Analiza zgodności

1. Ze względu na fakt, iż istota i procedura przymusowego wykupu akcji były już przedmiotem uwagi Trybunału Konstytucyjnego, który zreferował podstawowe założenia tej instytucji w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), w toku dalszych rozważań zagadnienia te zostaną jedynie krótko skonkludowane, ze zwróceniem szczególnej uwagi na kontrowersyjną w rozpatrywanym wypadku sferę przesłanek powzięcia stosownej uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Zupełnie pominięte zostaną aspekty: prawnoporównawczy (analizowany już przez TK w sprawie o sygn. akt P 25/02) i europejski (pozostający formalnie poza zakresem zaskarżenia). Na tle niniejszej sprawy szerszej uwagi wymagają natomiast te fragmenty wypowiedzi Trybunału w sprawie o sygn. akt P 25/02, które mogą budzić (i jak wskazuje lektura piśmiennictwa, a także skargi inicjującej postępowanie – budzą) wątpliwości odnośnie do samej konstrukcji badanej instytucji oraz jej konstytucyjnej oceny.

Już na wstępie należy też zaznaczyć, że z uwagi na zbieżność argumentacji przytaczanej jako uzasadnienie każdego z postawionych zarzutów niekonstytucyjności, analiza zostanie przeprowadzona łącznie w stosunku do nich wszystkich. Poza tym art. 2 Konstytucji, jako przepis niemogący stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną, zostanie potraktowany jako przepis związkowy w stosunku do podstawowych wzorców z art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wskazane założenia przesądzają o kształcie *petitum* niniejszego stanowiska.

2. Do celów (względnie funkcji) analizowanej instytucji zalicza się: a) ochronę akcjonariuszy większościowych przed nadużywaniem praw mniejszości (chodzi tutaj przede wszystkim o nadużywanie przez drobnych akcjonariuszy uprawnienia do

zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia, uprawnienia do zgłaszania projektów uchwał, uprawnień do uzyskiwania informacji, zabierania głosu i udzielania pełnomocnictw do udziału w walnym zgromadzeniu, celem utrudnienia a nawet uniemożliwienia dojścia do skutku planowanych przez spółkę ważnych dla niej przedsięwzięć gospodarczych); b) obniżenie kosztów funkcjonowania spółki związanych z występowaniem w tej spółce drobnych akcjonariuszy (chodzi tutaj przede wszystkim o koszty zwoływania i odbywania walnych zgromadzeń oraz wykonywania uprawnień informacyjnych akcjonariuszy wynikających z art. 428 i art. 429 k.s.h.); c) zwiększenie operatywności funkcjonowania samej spółki (w przypadku zwolnienia spółki z obowiązku zwoływania walnych zgromadzeń poprzez publikację ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, czy też umożliwienia obradowania walnego zgromadzenia akcjonariuszy bez konieczności formalnego zwoływania zgromadzenia, zwiększa się szybkość podejmowania decyzji gospodarczych); d) zwiększenie atrakcyjności samej spółki dla inwestorów strategicznych (istnienie w spółce rozproszonego akcjonariatu mniejszościowego zmniejsza szansę znalezienia inwestora); e) umożliwienie stworzenia „zamkniętej” spółki akcyjnej i ułatwienie przekształcenia spółki „otwartej” w spółkę „prywatną” lub rodzinną (zob. przykładowo: A. Szumański, *Przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 11, s. 2-3; T. Stroiński, *Cele oraz ryzyka przymusowego wykupu akcji w kodeksie spółek handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 12, s. 20 i n.; a także TK w wyroku z 21 czerwca 2005 r.). W nowszym piśmiennictwie podkreśla się jednak także, że przymusowy wykup akcji, przeprowadzony na zasadach zapewniających należyłą ochronę interesów akcjonariuszy mniejszościowych, niejednokrotnie pozostaje także w ich interesie – przede wszystkim dlatego, że zapewnia im (przynajmniej po części) udział w tzw. premii kontrolnej, z reguły niemożliwej do osiągnięcia w wypadku zbywania niewielkich pakietów akcji (zob. np. W. Popiołek [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. A. Strzępka, Warszawa 2014, komentarz do art. 418, uw. 2).

3. Jak już wskazano, przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy jest uregulowany przede wszystkim w art. 418 k.s.h., przepis ten jednak odsyła – m.in. w zakresie sposobu podjęcia i skuteczności uchwały walnego zgromadzenia o wykupie – do przepisów art. 416 § 2-3 k.s.h., dotyczących niektórych przesłanek

wymaganych dla podjęcia uchwały walnego zgromadzenia o istotnej zmianie przedmiotu działalności spółki, oraz – w zakresie wyceny wykupywanych akcji oraz sposobu dokonania wykupu – do przepisów art. 417 § 1-3 k.s.h., dotyczących wykupu akcji akcjonariuszy niezgadzających się na istotną zmianę przedmiotu działalności spółki. Z kolei przepis art. 417 § 1 k.s.h. odsyła do uregulowań art. 312 § 5, 6 i 8 k.s.h. Wszystkie odesłania mają charakter odpowiedni, z czym – jak wiadomo – wiążą się określone konsekwencje, gdy chodzi o zakres i sposób zastosowania przepisów, do których następuje odesłanie. Analizując problematykę prawnych uwarunkowań tej instytucji, należy – gwoli precyzji – rozróżnić przesłanki przymusowego wykupu akcji („jako takiego”) oraz przesłanki podjęcia uchwały o przymusowym wykupie akcji, jako zasadniczej czynności decyzyjnej, która warunkuje dalsze elementy procedury. W jeszcze innym ujęciu, przesłanki przymusowego wykupu akcji systematyzuje się na te o charakterze ogólnym (pozytywne i negatywne; wyznaczają one granice stosowania przymusowego wykupu, m.in. poprzez wskazanie takich akcji, które w ogóle nie mogą być przedmiotem wykupu), oraz przesłanki o charakterze szczególnym (odnoszą się one do warunków przeprowadzenia wykupu takich akcji, które, co do zasady, mogą być przedmiotem wykupu). Przesłanki szczególne można z kolei podzielić na podmiotowe i przedmiotowe (zob. W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 4).

4. Przesłanki podmiotowe przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy odnoszą się – w różnym zakresie – zarówno do akcjonariuszy większościowych, dokonujących wykupu („wyciskających”), jak i akcjonariuszy mniejszościowych, których akcje stanowią przedmiot wykupu (drobnych, „wyciskanych”).

Tych pierwszych nie może być więcej niż pięciu i zarazem muszą oni posiadać akcje reprezentujące co najmniej 95% kapitału zakładowego, przy czym każdy z akcjonariuszy wykupujących musi posiadać co najmniej 5% kapitału zakładowego (co zapobiega „dobieraniu” przez akcjonariuszy większościowych niektórych spośród akcjonariuszy mniejszościowych w celu osiągnięcia odpowiedniej większości; zob. M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 891; T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Zmiany w kodeksie spółek handlowych –*

omówienie i komentarz, cz. III, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 4, s. 13). Wszyscy ci akcjonariusze, względnie niektórzy z nich, muszą się zobowiązać do wykupu, o czym przesądza treść art. 418 § 2 k.s.h. W związku z tym, także w analizowanym kontekście należy podkreślić, że uruchomienie procedury wykupu nakłada na tych akcjonariuszy obowiązek uiszczenia ceny wykupu chociażby cena ta, w następstwie weryfikacji w trybie art. 312 § 8 w związku z art. 417 § 1 i w związku z art. 418 § 3 k.s.h., uległa zmianie, w tym także podwyższeniu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa 155/07).

Wykup może dotyczyć wyłącznie akcjonariuszy posiadających łącznie nie więcej niż 5% kapitału zakładowego. Z dyspozycji art. 418 § 2 k.s.h. wynika, że akcje podlegające przymusowemu wykupowi muszą zostać określone w uchwale o przymusowym wykupie. Nie musi ona natomiast indywidualizować akcjonariuszy mniejszościowych; w wypadku akcji na okaziciela byłoby to zresztą niemożliwe (zob. W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 5; M. Rodzynkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 893; nieco odmiennie A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. III, Warszawa 2008, s. 1156).

5. Przesłanki przedmiotowe przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych są następujące:

Po pierwsze – uchwała walnego zgromadzenia o przymusowym wykupie akcji powinna zostać powzięta (na walnym zgromadzeniu zwyczajnym albo nadzwyczajnym) kwalifikowaną większością 95% głosów oddanych, chyba że statut ustanawia wymogi surowsze (art. 418 § 1 zdanie 2 i 3 k.s.h.). W trakcie tego głosowania każda akcja ma jeden głos bez przywilejów i ograniczeń (art. 416 § 2 w związku z art. 418 § 1 zdanie 4 k.s.h.). W opinii dominującego nurtu doktryny, z porównania treści art. 416 § 2 z art. 385 § 9 k.s.h. wynika, że w głosowaniu nad uchwałą o przymusowym wykupie akcji mogą uczestniczyć także uprawnieni z akcji niemych (zob. przykładowo: J. Frąckowiak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 671; W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 6; A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. III, s. 1154; zob. także P. Wierzbicki, *Uchwała o przymusowym wykupie akcji – „wyciśnięcie” drobnych*

akcjonariuszy, „Prawo Spółek” 2003, nr 5; tenże, *Uchwała o przymusowym wykupie akcji*, „Prawo Spółek” 2003, nr 11).

Po drugie – uchwała o przymusowym wykupie powinna zostać powzięta w drodze jawnego i imiennego głosowania i – według przeważającego poglądu piśmiennictwa, podzielonego także przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 czerwca 2005 r. – ogłoszona, stosownie do stosowanego odpowiednio art. 416 § 3 k.s.h. (pewne kontrowersje budzą jedynie skutki ewentualnego braku ogłoszenia; zob. J. Frąckowiak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 672; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, Warszawa 2011, s. 681; M. Michalski, *Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną*, Kraków 2004, s. 596; W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 6.

Po trzecie – uchwała o przymusowym wykupie musi określać akcje podlegające przymusowemu wykupowi (poprzez wskazanie serii i numerów akcji) oraz akcjonariuszy, którzy zobowiązują się je wykupić, a także akcje przypadające każdemu z nabywców (czyli tzw. plan podziału akcji).

Po czwarte – konieczne jest przeprowadzenie ściśle rozumianego wykupu akcji, z zachowaniem wymogów określonych w art. 417 § 1-3 k.s.h., tj. określenie przez biegłego ceny wykupu akcji, uiszczenie sumy wykupu akcji przez akcjonariuszy większościowych (zob. wyrok SN z 20 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 441/07) oraz wykupienie przez spółkę akcji na rachunek akcjonariuszy większościowych (zob. przykładowo: M. Litwińska-Werner, *Kodeks...*, s. 890; A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. III, s. 1148). Wykupienie akcji musi nastąpić w terminie zawitym miesiąca od upływu terminu złożenia przez akcjonariuszy akcji stanowiących przedmiot wykupu, określonego zgodnie z art. 418 § 2a k.s.h., jednakże nie wcześniej niż po wpłaceniu przez zobowiązanych akcjonariuszy całej ceny wykupu (art. 417 § 3 w związku z art. 418 § 3 k.s.h.). „Wyciśnięci” akcjonariusze mają obowiązek złożyć swoje akcje lub dowody ich złożenia u notariusza w ciągu dwóch dni (akcjonariusze obecni na zgromadzeniu) lub w ciągu miesiąca (akcjonariusze nieobecni na walnym zgromadzeniu) od dnia ogłoszenia uchwały (art. 416 § 4 w zw. z art. 418 § 1 k.s.h.). Jeśli akcjonariusz podlegający wykupieniu nie złoży akcji we właściwym terminie, zarząd unieważnia je w trybie określonym w art. 358 k.s.h., wydając następnie nowe

dokumenty akcyjne oznaczone tym samym numerem emisyjnym. Osoby wskazane przez uchwałę jako nabywcy akcji powinny wpłacić należność z tytułu ceny wykupu na rachunek bankowy spółki. Mają na to trzy tygodnie od dnia ogłoszenia ceny przez zarząd (art. 417 § 2 w zw. z art. 418 § 3 k.s.h.). Wykupu akcji dokonuje się po cenie rynkowej, a jeżeli akcje nie są notowane na rynku regulowanym, po cenie ustalonej przez biegłego, wybranego przez walne zgromadzenie. Jeżeli akcjonariusze nie wybiorą biegłego na walnym zgromadzeniu, zarząd zwróci się do sądu rejestrowego o wyznaczenie biegłego celem wyceny akcji będących przedmiotem wykupu (art. 417 § 1 w zw. z art. 418 § 3 k.s.h.).

Po piąte – gwoili zachowania zasady równego traktowania akcjonariuszy, na gruncie *legis latae* skuteczność uchwały o przymusowym wykupie zależy dodatkowo od wykupienia akcji nie tylko tych akcjonariuszy, którzy zostali wskazani w uchwale, ale i wszystkich tych, którzy – obecni na walnym zgromadzeniu, w terminie dwóch dni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, a nieobecni na zgromadzeniu w terminie jednego miesiąca od dnia ogłoszenia uchwały – złożyli dokumenty swoich akcji (dowody ich złożenia) do rozporządzenia spółce (art. 418 § 2b k.s.h.).

6. W kontekście zarzutów skarżącego istotne jest to, że przepisy prawa nie przewidują dodatkowych – poza wyżej wskazanymi przesłankami podmiotowymi, odnoszącymi się do struktury właścicielskiej (struktury akcjonariatu) danej spółki – przesłanek dopuszczalności powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy mniejszościowych. Nie nakładają one także obowiązku merytorycznego uzasadnienia takiej uchwały. W ocenie Sejmu, można uznać za dyskusyjne, czy wymóg taki wynika (bezpośrednio czy też pośrednio) z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02). Stanowisko takie – a przy tym krytyczne wobec przywołanego rozstrzygnięcia TK – dominuje w piśmiennictwie (zob. przykładowo: W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 4; A. Szumański, *Pokrzywdzenie akcjonariusza oraz sprzeczność z dobrymi obyczajami jako przesłanki uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej o przymusowym wykupie akcji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 3; D. Wajda, *Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych w kodeksie spółek handlowych*, Warszawa 2007, s. 219 i n.; P. Wierzbicki, *Sposoby sądowej ochrony mniejszościowych akcjonariuszy w procedurze przymusowego*

wykupu akcji, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 9, s. 12 i n.). Analogiczny pogląd przyjmuje również orzecznictwo, na co wskazują jednolicie pozostali uczestnicy postępowania.

Za reprezentatywny w tej mierze można uznać wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r. (sygn. akt II CSK 251/08), w którym stwierdzono, iż: „Art. 418 § 1 k.s.h. określa wszystkie przesłanki normatywne (podmiotowe i przedmiotowe) uchwały o przymusowym wykupie akcji. Do przesłanek materialnoprawnych takiej uchwały nie należy istnienie dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn uzasadniających jej podjęcie. Przyjęcie istnienia takiego wymogu podjęcia uchwały na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. byłoby uznaniem istnienia pozanormatywnej, dodatkowej przesłanki podjęcia uchwały o przymusowym wykupieniu akcji mniejszościowych akcjonariuszy. Gdy do podjęcia uchwały przez organ spółki handlowej wymagane jest istnienie określonej przesłanki, to wynika to wprost z przepisów k.s.h. (por. art. 359 § 1 k.s.h., art. 199 § 1 k.s.h., art. 433 § 2 k.s.h.). Uchwała podjęta na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. nie wymaga uzasadnienia. [...] W art. 418 § 2 zdanie 1 k.s.h. ustawodawca w sposób wyczerpujący – w rozumieniu art. 304 § 4 k.s.h. – określił treść uchwały o przymusowym wykupie akcji i nie wymienił wśród elementów tej uchwały jej uzasadnienia. Wniosek o braku konieczności uzasadnienia uchwały podjętej na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. potwierdza analiza innych przepisów kodeksu spółek handlowych, w których – w odróżnieniu od art. 418 § 2 k.s.h. – przewidziano wymóg uzasadnienia uchwały organu spółki, bądź przedstawienia opinii zarządu, przed podjęciem określonej uchwały. Taki wymóg sporządzenia uzasadnienia uchwały bądź przedstawienia odpowiedniej opinii, jest zsynchronizowany z tymi przepisami kodeksu spółek handlowych, w których ustawodawca sam określił przesłanki normatywne warunkujące możliwość podjęcia określonej uchwały (por. art. 359 § 4 k.s.h., art. 199 § 2 k.s.h., art. 433 § 2 k.s.h.)”. Analogiczne stanowisko zajęły orzekające w sprawie skarżącego Sąd Okręgowy w G i Sąd Apelacyjny w G (zob. wyżej, pkt I.5) oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 5 grudnia 2006 r. (sygn. akt I ACa 224/06).

7. Uchwała o przymusowym wykupie może być natomiast zaskarżona, zarówno na podstawie art. 425 k.s.h., jak i art. 422 k.s.h. Aktualnie, stanowisko takie

jest powszechnie przyjmowane w piśmiennictwie (zob. T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Zmiany...*, cz. III, s. 12; A. Szumański, *Pokrzywdzenie...*, s. 2 i n.; tenże [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. III, s. 1163; P. Wierzbicki, *Sposoby...*, s. 11 i n.; A. Kidyba, *Kodeks...*, t. II, s. 681). Przywołaną uchwałę mogą zaskarżyć zarówno akcjonariusze, których wykup ma dotyczyć, jak i inni akcjonariusze; co oczywiste, powodem zaskarżenia uchwały (podstawą faktyczną powództwa) nie może być twierdzenie o bezzasadności uchwały, czy też – jak to miało miejsce w wypadku skarżącego – ogólne stwierdzenie, że narusza ona dobre obyczaje i zmierza do jego pokrzywdzenia (potocznie rozumianego), bez bliższego wskazania (sprecyzowania) tego zarzutu. Zaskarżenie uchwały nie wstrzymuje *per se* procedury przymusowego wykupu akcji, ale powodzenie powództwa wymusi na spółce przywrócenie takiego stanu rzeczy, jak gdyby do niego nie doszło. Co do zasady, akcjonariusze, na rzecz których dokonano wykupu, nie będą przy tym mogli powoływać się na swoją dobrą wiarę (art. 427 § 2 k.s.h.; zob. W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 8). Do problemu relacji między przepisami określającymi przesłanki przymusowego wykupu akcji a podstawami zaskarżenia uchwały, zwłaszcza na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. przyjdzie jeszcze powrócić (zob. niżej, pkt III.3.15).

8. U podstaw argumentacji i wniosków inicjatora postępowania, które podzielił po części Prokurator Generalny, leżą trzy podstawowe – i w ocenie Sejmu błędne – założenia, dotyczące odpowiednio: (a) istoty i charakteru prawnego przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy; (b) istnienia czy też rzekomego braku przesłanek uzasadniających powzięcie stosownej uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy i przeprowadzenie wykupu; (c) relacji zachodzących między przepisem art. 418 § 1 k.s.h. oraz normowanymi przezeń przesłankami powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji, a zakresem ochrony sądowej zapewnianej akcjonariuszom „wyciskanym” przez art. 422 i art. 425 k.s.h.

9. Po pierwsze – skarżący niewłaściwie ocenia istotę i charakter prawny przymusowego wykupu akcji (zob. wyżej, pkt III.2-6 oraz skarga, s. 29). Nie dostrzega on w szczególności, że przymusowy wykup akcji nie stanowi (nie musi stanowić) rodzaju sankcji organizacyjnej – jak ma to miejsce chociażby w wypadku

umorzenia lub unieważnienia akcji (art. 359 i art. 331 k.s.h.) czy też wyłączenia wspólnika ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 266 i n. k.s.h.). Wprawdzie w literaturze przedmiotu wskazuje się, że *squeeze-out* może być wykorzystywany celem ochrony akcjonariuszy większościowych w wypadku nadużywania uprawnień przez akcjonariuszy mniejszościowych, co więcej – ochrona przed tego typu zachowaniami (*scil.* ryzykiem ich wystąpienia) jest wskazywana jako jeden z wiodących motywów jej wprowadzenia, tym niemniej nie jest to wyłączne pole zastosowania tej instytucji. Z określonych względów, których ocena należy do akcjonariusza lub akcjonariuszy dominujących – pod nadzorem sądu wykonywanym w trybie art. 418 § 3 w związku z art. 417 § 1 w związku z art. art. 312 § 5, 6 i 8 oraz art. 422 k.s.h. – uchwała o przymusowym wykupie akcji może zostać powzięta także z innych powodów (w innych celach), np. ograniczenia ryzyka tego typu działań ze strony akcjonariuszy mniejszościowych, zwiększenia poziomu prywatnych korzyści z kontroli uzyskiwanych przez akcjonariuszy większościowych, przekształcenia spółki „otwartej” w spółkę zamkniętą, czy też zmniejszenia kosztów funkcjonowania spółki (zob. także powyżej, pkt III.3.2-3). Przymusowy wykup akcji jest bowiem przede wszystkim instrumentem służącym dalszemu zwiększeniu skupienia władzy i odpowiedzialności w spółce, uruchamianym – niezależnie od wskazanych wyżej przesłanek „zewnętrznych” – po przekroczeniu progowej wartości koncentracji kapitałowej, która w ocenie ustawodawcy powoduje, że dalsze zaangażowanie w spółce drobnych akcjonariuszy nie wykracza poza aspekt czysto inwestycyjny – co z kolei usprawiedliwia sprowadzenie ochrony tychże przede wszystkim na poziom określania odpowiedniej ceny wykupu.

Mając na uwadze powyższe, nie sposób podzielić poglądu skarżącego, który wskazuje, że art. 418 § 1 k.s.h. „pozwala na arbitralne pozbawienie akcjonariusza jego praw związanych z akcją, mimo iż ten nie ingeruje nadmiernie w działalność spółki, nie nadużywa prawa do zaskarżania uchwał, ani z jego uczestnictwem w spółce nie wiążą się nadmierne koszty” (skarga, s. 29). Dość często będzie to zresztą twierdzenie kontrfaktyczne, czego dobrym przykładem jest sprawa, na tle której została wniesiona skarga konstytucyjna D J Jak już wskazano, skarżący posiadał akcji imiennych serii , stanowiących % kapitału zakładowego spółki S S.A. z siedzibą w G Łączny wolumen akcji należących do akcjonariuszy „wyciskanych”

stanowił % kapitału zakładowego. Z kolei pozostałe akcje, reprezentujące % kapitału zakładowego, należały do jednego, dominującego akcjonariusza – P S.A. W praktyce oznacza to, że obecność w spółce drobnych akcjonariuszy – całkowicie nieznaczących z punktu widzenia finansowania jej działalności, zasad podejmowania decyzji *etc.* – powoduje straty wynikające przykładowo z braku możliwości zastosowania art. 405 § 1 k.s.h. oraz konieczności zwoływania i odbywania walnych zgromadzeń akcjonariuszy na zasadach ogólnych.

Pewnej korekty (czy też uzupełnienia) wymaga także w tym miejscu, kilkakrotnie przywoływany przez skarżącego, pogląd sformułowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), w którym stwierdził on m.in. że: „[...] można określić cechy akcjonariusza pokrzywdzonego przymusowym wykupem akcji. Jest to osoba dotknięta uchwałą, o której mowa w art. 418 § 1 k.s.h., która została powzięta bez istnienia dostatecznie uzasadnionych przyczyn, to jest w szczególności bez wskazania, iż powzięcie tej uchwały nastąpiło na skutek potrzeby ochrony akcjonariuszy większościowych przed nadużywaniem w spółce przez mniejszość praw korporacyjnych wynikających z akcji, w sposób uniemożliwiający sprawne funkcjonowanie spółki. Tak więc nie działanie prewencyjne, nie sam zamiar, najczęściej – przewidywany, akcjonariuszy mniejszościowych, ale faktyczne działania utrudniające lub uniemożliwiające funkcjonowanie spółki lub zmierzające do znacznego obniżenia poziomu ochrony interesów spółki mogą być tym kryterium powzięcia takiej uchwały” (uzasadnienie, pkt 5.6, s. 37). Jak się wydaje, wypowiedź ta nie może być bowiem odczytywana wprost i odnoszona bezpośrednio do treści art. 418 § 1 k.s.h., jak to czyni skarżący. Można twierdzić, że formułując tę opinię w kontekście art. 422 § 1 k.s.h., Trybunał Konstytucyjny nie zdezawuował możliwości powzięcia uchwały w sprawie przymusowego wykupu akcji z powodu potencjalnego ryzyka nadużywania uprawnień przez akcjonariuszy mniejszościowych (zob. wywód zawarty w pkt 4.3 akapit I uzasadnienia wyroku TK), ale wskazał, że ostateczna ocena dostateczności opisanego wyżej uzasadnienia należy do sądu rozpoznającego powództwo o uchylenie uchwały. Innymi słowy, Trybunał Konstytucyjny nie wprowadził wyrokiem z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02) nowych, „pozanormatywnych” przesłanek warunkujących dopuszczalność powzięcia uchwały o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy mniejszościowych, ale podkreślił możliwość podnoszenia zarzutu

braku dostatecznego uzasadnienia takiej uchwały na etapie sporu dotyczącego jej zgodności z kryteriami zawartymi w art. 422 § 1 k.s.h.

10. Po drugie – co za tym idzie, błędne jest określenie art. 418 § 1 k.s.h. jako przepisu, który nie zawiera materialnoprawnych przesłanek uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy. Jak już kilkakrotnie wskazywano w toku dotychczasowych rozważań, przesłanką tą jest określona struktura właścicielska (struktura akcjonariatu) spółki, która polega na skoncentrowaniu 95% akcji w rękach maksymalnie pięciu akcjonariuszy, przy równoczesnym rozproszeniu pozostałych nie więcej niż 5% akcji. Natomiast przesłankami przymusowego wykupu – jako takiego – jest ponadto powzięcie uchwały określoną, kwalifikowaną większością głosów, określenie ceny wykupu, złożenie określonej w ten sposób kwoty przez akcjonariuszy, na rzecz których następuje wykup, oraz przeprowadzenie wykupu za pośrednictwem zarządu spółki (zob. powyżej, pkt III.3.4-5). Fakt, iż nie są to przesłanki satysfakcjonujące skarżącego, który proponuje radykalną zmianę istoty i charakteru prawnego badanej instytucji, w kierunku przypominającym ustawowe umorzenie sankcyjne czy też wyłącznie wspólnika, nie ma w tym kontekście znaczenia i nie przesądza o tym, że wskazana przesłanka nie ma charakteru „rzeczywistej i racjonalnej przyczyny przemawiającej za wykupem akcji” (skarga, s. 19). Nie wchodząc w szczegóły, należy wskazać, że gdyby przymusowy wykup akcji miał pełnić rolę swoistej sankcji organizacyjnej, przesłanki i skutki powzięcia przedmiotowej uchwały mogłyby (a nawet powinny) zostać ujęte w sposób zupełnie odmienny. W szczególności, gdyby za pozbawieniem praw akcyjnych miały przemawiać okoliczności, za które ponoszą odpowiedzialność akcjonariusze „wyciskani”, trudno byłoby uzasadnić wymóg uzyskania tak wysokiej większości kwalifikowanej (95% głosów), czy też konieczność wyceny akcji w trybie skomplikowanej procedury, gwarantującej uzyskanie przez nich ceny odpowiadającej, a w praktyce z reguły przekraczającej wartość rynkową akcji.

11. Należy w tym miejscu wskazać, że regulacja konstytucyjna, w szczególności przepisy art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej, nie ogranicza możliwości przymusowego przeniesienia własności lub

innych praw majątkowych w stosunkach prywatnoprawnych (tj. przyznania roszczenia o przeniesienie własności lub innego prawa majątkowego) wyłącznie do sytuacji, w których uzasadnieniem takiego rozwiązania miałyby być zachowanie (w szczególności zawinione) uprawnionego z tytułu przenoszonego prawa. Za rozwiązaniem takim mogą przemawiać także inne wartości niż jedynie konieczność skonstruowania adekwatnej sankcji cywilnoprawnej – o ile, rzecz jasna, zachowano pozostałe ograniczenia wynikające z zasady proporcjonalności.

Za reprezentatywny w tej mierze można uznać wywód Trybunału Konstytucyjnego zawarty w uzasadnieniu wyroku pełnego składu TK z 17 grudnia 2008 r. (sygn. akt P 16/08). Sumując swoje dotychczasowe orzecznictwo, dotyczące zwłaszcza problematyki tzw. uwłaszczenia spółdzielców, Trybunał stwierdził wówczas m.in. że: „W wypadku rozstrzygnięć ustawodawczych, przewidujących przejście własności między podmiotami prywatnoprawnymi wbrew woli właściciela, powinno obowiązywać założenie spełnienia świadczenia wzajemnego ze strony osoby uzyskującej własność. Należy bowiem założyć, iż ustawowa ingerencja w prawo własności, niezależnie od tego, czy dokonywana jest w związku z koniecznością realizacji celów publicznych, czy też w interesie indywidualnym, powinna podlegać do pewnego stopnia jednolitym założeniom. Z punktu widzenia właściciela i ochrony jego praw kwestią zasadniczą jest sankcjonowana przez państwo ingerencja w jego prawa majątkowe, natomiast sprawą dalszą (choć oczywiście również nie bez znaczenia) jest to, w czym interesie leży ta ingerencja. [...] rozważane na tle niniejszej sprawy uwłaszczenie, jako dokonywane na rzecz osób prywatnych, nie może być wprost zakwalifikowane jako rodzaj wywłaszczenia i nie korzysta z ochrony przewidzianej przez art. 21 ust. 2 Konstytucji. Niemniej ten ostatni przepis dostarcza ważnej wskazówki interpretacyjnej dla oceny rozważanej sytuacji. Jeżeli bowiem odjęcie własności (kwalifikowane jako wywłaszczenie) nawet na cel publiczny może być dokonane tylko za słusznym odszkodowaniem, to tym bardziej brak jest podstaw do przyjęcia zasady, jakoby odjęcie własności na cel «prywatny» (a tak jest przy uwłaszczeniu) mogło się dokonać w oderwaniu od oceny wymiaru ekwiwalentu, za jaki następuje”.

W odniesieniu do przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy problem ten dostrzegł także Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02) wskazał m.in., że: „Ograniczenie praw człowieka

dopuszczalne jest również ze względu na konieczność ochrony wolności i praw innych osób. Konieczność taka odpowiada sytuacji kolizji praw różnych podmiotów. Kolizja praw może mieć miejsce wtedy, gdy w danej sytuacji faktycznej urzeczywistnienie prawa pewnego podmiotu prowadzi do naruszenia prawa innego podmiotu. Kolizja praw rozumiana jest w doktrynie szerzej, tak aby zakresem tego pojęcia objąć również sytuacje, gdy urzeczywistnienie prawa określonego podmiotu w danej sytuacji faktycznej powoduje jedynie niebezpieczeństwo naruszenia prawa innego podmiotu. [...] Porównując wskazane uprzednio motywy konstrukcji instytucji przymusowego wykupu akcji z art. 418 k.s.h. z wartościami określonymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji, należy stwierdzić, że w badanej sprawie mamy do czynienia z kolizją praw różnych podmiotów. Mianowicie prawom akcjonariuszy wykupywanych przeciwstawione są prawa akcjonariuszy większościowych oraz prawa (i interesy) spółki akcyjnej jako osoby prawnej. Ograniczenie praw i wolności jest bowiem dopuszczalne, zgodnie z Konstytucją, między innymi dla ochrony praw innych osób. Wydaje się oczywiste, że pewne prawa, jak prawo własności lub wolności np. prowadzenia działalności gospodarczej, muszą – z istoty systemu gospodarczego – obejmować nie tylko osoby fizyczne, ale też podmioty gospodarcze tworzone przez osoby fizyczne (por. wyrok TK z 8 czerwca 1999 r., sygn. SK 12/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 96)” (uzasadnienie, pkt 4.3 i 4.5, s. 31). Odnosząc się z kolei do problemu zgodności instytucji przymusowego wykupu akcji z istotą spółki akcyjnej – która wpływa wszak bezpośrednio na treść ważonych *in casu* uprawnień – Trybunał stwierdził: „Prymat większości nad mniejszością, jak dowodzą zwolennicy tej zasady, wynika bowiem z charakteru spółki akcyjnej jako przedsięwzięcia kapitałowego, mającego na względzie zasadę zbywalności akcji, i związanego z tym faktem częstych zmian personalnych. [...] Zasada rządów większości jest odzwierciedleniem innej reguły rządzącej spółką akcyjną, a mianowicie prymatu kapitału nad osobą. Ściśle powiązana z zasadą większości jest zasada proporcjonalności praw i wkładu, polegająca na tym, że zakres praw danego akcjonariusza w spółce zależy od liczby akcji, które skupił w swych rękach. [...] Akcjonariusz, który wniósł większy kapitał, ponosi też większe ryzyko gospodarcze, jest więc uzasadnione, aby jego interesy były uwzględniane proporcjonalnie do wniesionego kapitału. W spółce akcyjnej zasada proporcjonalności praw i wkładu pełni rolę bariery tamującej nadmierną roszczeniowość akcjonariuszy mniejszościowych, trudno bowiem uznać, aby tak

samo traktować osobę, która opłaciła ponad połowę kapitału zakładowego spółki, jak osobę, która opłaciła jedną tysięczną tego kapitału. [...] Koncepcja przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy jest zatem zgodna z naturą spółki akcyjnej, opisaną powyżej, która zakłada «rządy większością nad mniejszością», a także przyjmuje zasadę proporcjonalności praw i wkładów wspólników. [...] Jak już zostało to wskazane powyżej, w sytuacji kolizji praw należy gwarantować, by prawodawca nie przekraczał dopuszczalnego zakresu odstępstw od stanu optymalnej ochrony wszystkich kolidujących ze sobą wartości. Interes spółki akcyjnej (utożsamiany z interesem wspólników większościowych), prawo spółki do rozwoju i prowadzenia efektywnej działalności gospodarczej jest tu wartością przeciwstawianą prawu majątkowemu akcjonariuszy mniejszościowych do akcji. Istotne są zatem mechanizmy ochronne dla tych ostatnich, sprowadzające się w tym wypadku także do ekwiwalentu za utracone prawo majątkowe (własność). I właśnie odpowiednia wycena akcji wykupywanych na podstawie art. 418 k.s.h. jest tym mechanizmem obronnym dla praw akcjonariuszy mniejszościowych, które są realizowane kosztem wolności gospodarczej spółki (praw i wolności innych osób)” (uzasadnienie, pkt 4.10-4.12, s. 33-34).

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił zatem stanowiska tej części piśmiennictwa, która kwestionowała konstytucyjność art. 418 k.s.h. odrzucając adekwatność rozumowania odwołującego się do zasady władzy większości (zasady majoryzacji) i zasady proporcjonalności (zob. P. Bielski, *Przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy a natura spółki akcyjnej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 11; K. Kohutek, *Przymusowy wykup akcji w kodeksie spółek handlowych*, Kraków 2001; zob. także J. Frąckowiak [w:] *Kodeks...*, red. K. Kruczałak, s. 675; R. Czerniawski, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Przepisy o spółce akcyjnej*, Warszawa 2001, s. 520; R. Pabis, *O potrzebie nowelizacji kodeksu spółek handlowych*, cz. II, „Prawo Spółek” 2003, nr 4). Aprobata uzyskało zatem – trafnie – stanowisko przeciwne, zgodnie z którym akcjonariusz nabywający prawa akcyjne musi liczyć się z tym, że zakres jego uprawnień w spółce jest ściśle uzależniony od jego udziału w kapitale zakładowym oraz że może być pozbawiony swoich praw podmiotowych w przypadkach przewidzianych w ustawie lub statucie i przy założeniu odpowiedniej kontroli sądowej (zob. w szczególności: D. Dąbrowska, *Przymusowy wykup akcji a istota prawa własności*, „Prawo Spółek” 2004, nr 11, s. 19 i n.;

M. Litwińska-Werner, *Kodeks...*, s. 883 i n.; J.P. Naworski [w:] *Komentarz do kodeksu spółek handlowych*, t. III, *Spółka akcyjna*, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzebacz, Warszawa 2003, s. 759; K. Oplustil, *Wykluczenie akcjonariuszy mniejszościowych ze spółki (tzw. squeeze out) w prawie europejskim i polskim. Analiza prawnoporównawcza z uwzględnieniem aspektu konstytucyjnego*, „*Studia Prawnicze*” 2003, nr 1, s. 79; W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, Warszawa 2014, komentarz do art. 418, uw. 3; T. Stroiński, *Cele...*, s. 19 i n.; A. Szumański, *Przymusowy...*, s. 3 i n.; tenże [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. III, s. 1132). W taki też sposób orzeczenie to zostało, co do zasady, odczytane w piśmiennictwie (zob. przykładowo M. Zaremba, *Instytucja przymusowego wykupu akcji na tle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 21 czerwca 2005 r.*, „*Radca Prawny*” 2006, nr 2, s. 63 i n.; M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 877 i n.). Tym niemniej, wcześniejsze zastrzeżenia co do pierwotnej konstrukcji przymusowego wykupu akcji zostały wzięte pod uwagę przy nowelizacji art. 418 i n. k.s.h., zwiększającej poziom ochrony akcjonariuszy mniejszościowych (zob. przykładowo: P. Pinior, W. Wyrzykowski, *Przymusowy wykup i odkup akcji w spółkach publicznych i niepublicznych*, „*Prawo Spółek*” 2008, nr 9; A. Radwan, *Squeeze out? Tak, ale nie tak – kilka uwag na temat planowanej nowelizacji art. 418 k.s.h.*, „*Prawo Spółek*” 2003, nr 4; tenże, *Regulacja przymusowego wykupu drobnych akcjonariuszy – uwagi de lege ferenda*, „*Monitor Prawniczy*” 2003, nr 11; A. Slisz, *Prymat większości, ochrona mniejszości. Przymusowy wykup akcji w świetle proponowanych zmian*, „*Palestra*” 2003, nr 7-8, s. 88 i n.).

12. W rezultacie, nie jest w pełni uprawnione zestawianie przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy z innymi instytucjami, których *ratio* i funkcją jest stosowanie sankcji organizacyjnej wobec członka korporacji naruszającego określone reguły postępowania w zrzeczeniu i obligowanie ustawodawcy do uzupełnienia art. 418 § 1 k.s.h. o przesłanki nawiązujące do subiektywnie wadliwego (naganego) zachowania akcjonariusza „wyciskanego”. Instytucja ta może, ale nie musi bowiem pełnić takiej funkcji. Wykazuje ona również pewne powinowactwo do tych instytucji cywilistycznych, które polegają na przyznaniu określonej osobie roszczenia o przeniesienie przez zobowiązanego danego prawa majątkowego

w wypadku zaistnienia określonych, obiektywnie stwierdzalnych okoliczności i celem zagwarantowania pełnej i nieskrępowanej możliwości wykonywania uprawnień tej osoby (tytułem przykładu można wskazać roszczenie o przeniesienie własności nieruchomości na rzecz samoistnego posiadacza, który ją zabudował, czy też roszczenia związane z tzw. przekształcaniem spółdzielczych praw do lokali).

Ponadto, jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), problem zgodności ingerencji w prawa udziałowe akcjonariuszy „wyciskanych” na podstawie art. 418 i n. k.s.h. z konstytucyjnymi gwarancjami ochrony własności i innych praw majątkowych sprowadza się w istocie do oceny prawidłowości obliczania ceny wykupu (oraz sądowej kontroli sposobu obliczenia tej ceny). Na tle niniejszej sprawy stanowisko takie przyjmuje również Prokurator Generalny w piśmie z 29 maja 2014 r. (znak: PG VIII TK 76/13, s. 27-28). Skoro uprawnienia akcjonariuszy mniejszościowych w spółkach ze skoncentrowanym akcjonariatem (w których akcje reprezentujące co najmniej 95% kapitału zakładowego należą do nie więcej niż 5 akcjonariuszy) sprowadzają się do oczekiwania na przyszłe zyski, bądź też ewentualnie oczekiwania na wzrost kursu akcji w celu ich odsprzedaży, zaś charakterystyczne dla stosunku członkostwa uprawnienia prawokształtujące nie odgrywają w praktyce istotnej roli – przynajmniej z punktu widzenia funkcjonowania korporacji – czy też ulegają wręcz marginalizacji, zagwarantowanie im rzetelnej, odpowiadającej co najmniej cenie rynkowej akcji ceny wykupu realizuje w dostatecznym stopniu konstytucyjnie wymagany poziom ochrony. Oczekiwana przez skarżącego gwarancję dalszego przysługiwania akcjonariuszom mniejszościowym podmiotowo i przedmiotowo skonkretyzowanych uprawnień członkowskich („niepozbowianych” bez spełnienia ewentualnych dodatkowych warunków) należy w tym kontekście uznać za nadmierną i wykraczającą poza ekonomiczną funkcję tych praw. Trzeba w tym kontekście podkreślić, że Konstytucja – stanowiąc o ochronie własności i innych praw majątkowych – nie przesądza w gruncie rzeczy o nienaruszalności konkretnych, zindywidualizowanych praw majątkowych, ale wprowadza w istocie określony standard ochrony interesów, których zaspokojeniu mają one służyć. Skoro, jak wskazano, zwłaszcza w wypadku drobnych akcjonariuszy interes ten ma charakter *stricte* majątkowy, zapewnienie godziwej ceny wykupu uchyla zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. W podobnym kierunku wypowiada się Sąd Najwyższy,

który m.in. w wyroku z 20 lutego 2008 r. (sygn. akt II CSK 441/07) stwierdził, że: „Instytucja przymusowego wykupu akcji realizowana jest w interesie akcjonariuszy większościowych, zaś akcjonariuszom mniejszościowym ustawa przyznaje tylko określone instrumenty ochrony ich praw, które mogłoby zostać naruszone w przypadku wykupu akcji po cenie zaniżonej, nie odzwierciedlającej ich rzeczywistej wartości”.

W tym kontekście trzeba podkreślić, że procedura przymusowego wykupu akcji zakłada, że „wyciskany” akcjonariusz mniejszościowy powinien uzyskać za swoje akcje sumę odpowiadającą ich rzeczywistej, rynkowej cenie. Regulacja prawna przymusowego wykupu akcji zawiera takie gwarancje, zarówno o charakterze materialnym, jak i proceduralnym. Gwarancjami proceduralnymi są: po pierwsze

– dokonanie wyceny przez biegłego niezależnego od akcjonariuszy dokonujących wykupu, wybranego przez walne zgromadzenie albo wyznaczonego przez sąd rejestrowy, jeżeli odpowiedni wybór nie został dokonany; po drugie – możliwość zaskarżenia uchwały o wyborze biegłego; po trzecie – procedura umożliwiająca akcjonariuszom mniejszościowym zwrócić się do sądu o dokonanie weryfikacji ustalonej ceny wykupu (art. 418 § 3 w zw. z art. 417 § 1 i art. 312 § 8 k.s.h.; zob. wyrok SN z 23 października 2008 r., sygn. akt V CSK 131/08). Cena powinna uwzględniać całokształt stosunków majątkowych spółki, jak również całokształt stosunków majątkowych oraz pozycję akcjonariusza mniejszościowego w spółce (zob. W. Popiołek [w:] *Kodeks...*, red. J. A. Strzępka, komentarz do art. 418, uw. 6; T. Stroiński, *Cele...*, s. 26 i n.; A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, t. III, s. 1157). Z kolei gwarancjami merytorycznymi są regulacje określające podstawy określenia przez biegłego ceny wykupu.

13. Przywołana wyżej (zob. pkt III.3.10) wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, a także cytowane przezeń w uzasadnieniu wyroku z 21 czerwca 2005 r. stanowisko niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Apelacyjnego w Paryżu, nawiązujące do koncepcji proporcjonalności uprawnień w stosunku do wielkości zaangażowanego w spółkę kapitału, w sposób dostateczny obalają zarzut naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji. W tym kontekście należy jedynie

krótko zwrócić uwagę na trzy podstawowe, w ocenie Sejmu, okoliczności: a) z uwagi na partycypacyjny charakter praw udziałowych oraz obowiązywanie na tle prawa spółek kapitałowych zasady proporcjonalności praw (i ryzyka) do wielkości zainwestowanego kapitału nie sposób oczekiwać stosowania takiego samego instrumentarium prawnego w odniesieniu do akcjonariuszy dysponujących ponad 50% (czy też – jak w tym wypadku – ponad 95%) akcji oraz akcjonariuszy reprezentujących ułamek procenta kapitału zakładowego; b) akcjonariusz dążący do wyłączenia możliwości „wyciśnięcia” go ze spółki może i powinien zapobiegać temu zwiększając skalę swojego zaangażowania kapitałowego; c) przy ocenie rzekomej asymetrii uprawnień należy wziąć pod uwagę fakt, że uchwała o przymusowym wykupie akcji nie wywołuje skutków zobowiązujących wyłącznie w odniesieniu do akcjonariuszy mniejszościowych, ale również w odniesieniu do akcjonariuszy, którzy mają nabyć ich akcje – także w sytuacji, w której cena wykupu zostanie określona na poziomie wyższym niż pierwotnie przez nich oczekiwany.

14. Po trzecie – skarżący wielokrotnie powiela niezrozumiałość, w ocenie Sejmu, triadę wnioskowań: a) „Z uwagi na to, iż zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 418 § 1 k.s.h. nie wymaga istnienia jakichkolwiek przyczyn ani nawet wyrażenia ich w treści uchwały, akcjonariusz mniejszościowy nie [...] ma pewności co do przyczyn leżących u podstaw takiej decyzji akcjonariuszy większościowych”; b) „W związku z tym nie ma realnej możliwości oceny [powinno być: zgodności – uwaga własna] tej uchwały z wymaganiami art. 422 § 1 k.s.h.”; c) „a zatem nie może bronić swoich praw” (skarga, s. 19, identycznie na s. 22). W kontekście zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji z tą ostatnią tezą skarżący wiąże jeszcze stwierdzenie, że sytuacja ta: d) *de facto* uniemożliwia sądowi sprawowanie realnej merytorycznej kontroli (nadzoru) nad uchwałą o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy, nie tylko od strony formalnoprawnej, ale i merytorycznej (skarga, s. 22-23). W ocenie Sejmu, w ujęciu systemowym wnioskowanie takie jest nieuprawnione i świadczy o niewłaściwym postrzeganiu nie tylko funkcji przymusowego wykupu akcji (zob. powyżej, pkt III.3.2-3 i III.3.2.9), ale także relacji zachodzących między uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy (czy też przesłankami jej powzięcia), a zakresem ochrony sądowej zapewnianej przez art. 422 § 1 (oraz art. 425) k.s.h.

Stanowisko takie jest zaskakujące zwłaszcza w ujęciu prezentowanym przez Prokuratora Generalnego, który równocześnie odrzuca zarzut naruszenia przez art. 418 § 1 k.s.h. konstytucyjnych gwarancji ochrony własności i innych praw majątkowych, trafnie wskazując, że jest ona realizowana na dostatecznym poziomie przez regulację ustalania wysokości ceny wykupu. Trudno w tej sytuacji przesądzić o ochronie jakiego interesu „wyciskanych” akcjonariuszy mniejszościowych miałyby służyć (i na czym polegać) ewentualna korekta zakwestionowanego przepisu. Jak się wydaje, na przyjęciu tego poglądu zaważył literalnie i chyba dość bezrefleksyjnie odczytany fragment uzasadnienia wyroku Trybunału z 21 czerwca 2005 r. (sygn. akt P 25/02), w którym stwierdził on, iż: „możliwość automatyzmu podjęcia uchwały w przedmiocie przymusowego wykupu akcji jest wyłączona, jeśli zważy się na dwuczęściowy charakter tej uchwały, zawierającej postanowienie oraz uzasadnienie w rozumieniu nadanym przez Trybunał Konstytucyjny” (stanowisko Prokuratora Generalnego, s. 24). Przytoczony *passus* pełni, w zasadzie, rolę wyłącznego uzasadnienia tezy o niezgodności art. 418 § 1 k.s.h. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, bez próby dokonania głębszej interpretacji wywodów sądu konstytucyjnego i mimo, że we wcześniejszych rozważaniach uczestnik postępowania referuje poglądy mogące podważać zasadność takiego wnioskowania. Gwoli precyzji trzeba dodać, że konstrukcja sentencji i uzasadnienia wyroku Trybunału w sprawie o sygn. akt P 25/02, przeprowadzenia takiej spójnej wykładni nie ułatwia.

15. W kontekście tezy o naruszeniu przez art. 418 § 1 k.s.h. konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na dość swobodne i zamienne posługiwanie się przez skarżącego, Prokuratora Generalnego, ale także i Trybunał Konstytucyjny (w wyroku w sprawie o sygn. akt P 25/02) pojęciami „przesłanka”, „powód”, „motyw” czy też „cel” – podczas gdy każde z nich ma własną, odrębną treść znaczeniową. Wskazana labilność jest posunięta na tle niniejszej skargi do tego stopnia, że utrudnia podjęcie merytorycznej dyskusji. Najwyraźniej jest to widoczne na tle pytania o prognozowane skutki i sposób reakcji ustawodawcy na ewentualny wyrok Trybunału uznający niekonstytucyjność art. 418 § 1 k.s.h. Stwierdzenie, że przepis ten jest niezgodny z przywołanym wzorcem (wzorcami) kontroli przez to, że (czy też w zakresie, w jakim) nie określa przesłanek „materialnoprawnych” dopuszczalności powzięcia uchwały o przymusowym wykupie

akcji akcjonariuszy mniejszościowych ma bowiem radykalnie inne konsekwencje niż uznanie, że jest on niekonstytucyjny przez to, że (w zakresie, w jakim) nie przewiduje konieczności uzasadnienia stosownej uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy.

Co więcej, jeżeli rozpatrujemy sprawę w kontekście wzorca kontroli z art. 45 ust. 1 Konstytucji, to relewantność (adekwatność) tego przepisu w stosunku do pierwszego z wyżej wymienionych zarzutów jest wysoce dyskusyjna. Z punktu widzenia konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu można sensownie dyskutować tylko o tym, czy i na ile ochronę sądową praw jednostki ogranicza brak wymogu uzasadnienia uchwały w sprawie przymusowego wykupu akcji.

16. W ocenie Sejmu, domaganie się sformułowania w uchwale o przymusowym wykupie akcji podania „powodów” czy też „motywów” jej powzięcia nie ma dostatecznego uzasadnienia w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji, razi też pewną sztuczną i brakiem korelacji systemowej z podstawami i zasadami zaskarżania uchwał. Jest to też sposób argumentowania kontrfaktyczny w stosunku do okoliczności, na tle których skarga została sformułowana. Skarżący wywodzi, że wyłącznie wskazanie (jakichś) powodów (motywów) powzięcia uchwały warunkuje podjęcie przez akcjonariusza mniejszościowego, którego dotyczy przymusowy wykup, skutecznej polemiki oraz realną (merytoryczną, a nie tylko formalną) kontrolę sądową. Przechodzi zarazem do porządku dziennego nad tym, że w jego wypadku uchwała o przymusowym wykupie akcji zawierała uzasadnienie – tyle, że było ono, w jego ocenie, niewystarczające, a sądy dwóch instancji przeprowadziły merytoryczną kontrolę zgodności uchwały z kryteriami wskazanymi w art. 422 § 1 k.s.h. – tyle, że jej wynik był dla niego niesatysfakcjonujący.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w przywoływanym już wyroku z 30 października 2008 r. (sygn. akt II CSK 251/08): „Art. 418 § 1 k.s.h. określa wszystkie przesłanki normatywne (podmiotowe i przedmiotowe) uchwały o przymusowym wykupie akcji. Do przesłanek materialnoprawnych takiej uchwały nie należy istnienie dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn uzasadniających jej podjęcie. [...] Uchwała podjęta na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. nie wymaga uzasadnienia. [...] Wniosek o braku konieczności uzasadnienia uchwały podjętej na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. potwierdza analiza innych przepisów kodeksu spółek handlowych, w których – w odróżnieniu od art. 418 § 2 k.s.h. – przewidziano wymóg

uzasadnienia uchwały organu spółki, bądź przedstawienia opinii zarządu, przed podjęciem określonej uchwały. Taki wymóg sporządzenia uzasadnienia uchwały bądź przedstawienia odpowiedniej opinii, jest zsynchronizowany z tymi przepisami kodeksu spółek handlowych, w których ustawodawca sam określił przesłanki normatywne warunkujące możliwość podjęcia określonej uchwały (por. art. 359 § 4 k.s.h., art. 199 § 2 k.s.h., art. 433 § 2 k.s.h.). Sporządzenie uzasadnienia uchwały podjętej na podstawie art. 418 § 1 k.s.h., jest zbędne z punktu widzenia przesłanek warunkujących uwzględnienie powództwa o uchylenie takiej uchwały walnego zgromadzenia. Wyartykułowana w uzasadnieniu takiej uchwały przyczyna (motyw) jej uchwalenia, nie miałaby charakteru normatywnego, innymi słowy przyczyny dostatecznie sprecyzowanej w przepisach obowiązującego prawa, której istnienie byłoby badane przez sąd w razie wniesienia powództwa z art. 422 § 1 k.s.h. jako przesłanka rozstrzygnięcia o jego zasadności. Nawet obiektywnie istniejąca przyczyna podjęcia takiej uchwały, podana w jej uzasadnieniu, nie miałaby znaczenia prawnego dla oceny zasadności powództwa opartego o przepis art. 422 § 1 k.s.h. Udowodnienie istnienia takiej przyczyny nie wykluczałoby możliwości dowodzenia przez akcjonariusza, że ze względu na określone okoliczności uchwała ta jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza”.

Ponownie wypada przypomnieć w tym miejscu, referowane także przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 czerwca 2005 r., stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym uchwała mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza oznacza zarówno sytuację, gdy cel pokrzywdzenia akcjonariusza istnieje w trakcie podejmowania uchwały, jak i sytuację, w której pokrzywdzenie akcjonariusza nie jest zakładane w chwili jej podejmowania, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie doprowadziłoby do jego pokrzywdzenia (wyrok SN z 16 kwietnia 2004 r., sygn. akt I CK 537/03). Jak z powyższego wynika, brak obowiązku uzasadnienia uchwały o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy mniejszościowych nie blokuje możliwości żądania jej uchylenia z uwagi na sprzeczność z interesem spółki czy też cel w postaci pokrzywdzenia akcjonariusza. Co więcej, art. 422 § 1 k.s.h. w obecnym kształcie – i przy zaprezentowanej wykładni – otwiera taką możliwość także wtedy, gdy powód wykazuje ów niedopuszczalny cel uchwały za pomocą innych okoliczności i środków dowodowych niż sama treść

uchwały. Przyjęcie, że brak uzasadnienia i „wyłożenia” adresatom powodów (motywów) podjęcia przez walne zgromadzenie akcjonariuszy określonej uchwały w sposób niedopuszczalny ogranicza prawo do sądu realizowane za pomocą powództwa z art. 422 § 1 k.s.h. oznaczałoby w istocie, że albo wadliwe są wszystkie przepisy k.s.h., które takiego wymogu *explicite* nie formułują, albo wada (swego rodzaju wewnętrzną niespójność) tkwi w konstrukcji samego art. 422 § 1 k.s.h.

17. Bliższa analiza całokształtu argumentacji skarżącego prowadzi do wniosku, że domaga się on w gruncie rzeczy takiej zmiany stanu prawnego, która w wypadku bierności akcjonariusza mniejszościowego uniemożliwiałaby powzięcie uchwały o przymusowym wykupie jego akcji, a w wypadku powzięcia takiej uchwały – otwierałaby mu drogę skutecznego jej zakwestionowania. Jak jednak wskazywano w kontekście istoty przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych, koncepcja taka nie znajduje oparcia ani w przepisach wyznaczających naturę (właściwość) spółki akcyjnej, ani też w relewantnych postanowieniach ustawy zasadniczej (zob. także w tej mierze A. Szumański, *Pokrzywdzenie...*, s. 8).

18. Reasumując, należy stwierdzić, że art. 418 § 1 zdanie 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2000 r. – Kodeks spółek handlowych **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Radosław Sikorski